

**Wschowa  
Sława  
Szlichtyngowa**

**ZIEMIA WSCHOWSKA**

**zw.pl**



# Obwodnica otwarta

*Pierwszy etap inwestycji został zrealizowany str. 3*

**Chłop, który nie miał hobby,  
szedł do knajpy**

*O hodowcach gołębi ze Sławy str. 5*

**Na pierwszym miejscu dobro  
lokalnej społeczności**

*Rozmowa ze starostą powiatu wschowskiego str. 7*

**Łona i Webber - Cztery i pół**

*Recenzja płyty str. 12*

**Zadebiutowały w lidze młodziczek**

*Virtus Razem Szlichtyngowa str. 13*

## Nagroda lubuskiego kuratora oświaty

14 października 2011 roku w Gorzowie Wlkp. z rąk Romana Mondeja Lubuskiego Kuratora Oświaty, troje nauczycieli ze wschowskiego powiatu odebrało nagrody za pracę z młodzieżą oraz odnoszone przez nich sukcesy w regionie jak i na terenie całego kraju.

Nagrodzonych nauczycieli poprosiliśmy o wypełnienie krótkiej ankiety.



### Witold Jasik

*Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Szlichtyngowej. Nauczyciel wychowania fizycznego i historii*

**Nagroda Lubuskiego Kuratora Oświaty jest dla mnie...** wyróżnieniem za dotychczasową pracę z młodzieżą.

**W pracy nauczyciela cenię...** umiejętność zmotywowania dzieci do nauki i działalności pozalekcyjnej, co w dzisiejszych czasach nie jest łatwe.

**W uczniach doceniam...** zaangażowanie i wytrwałość, systematyczność i wiarę we własne możliwości.

**Gdybym nie pracował w zawodzie nauczyciela, zdecydowałbym się na...** pracę trenerską w klubie, bo sport to moja największa pasja.



### Anna Krzywicka

*I Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Tomasza Zana we Wschowie. Nauczycielka podstaw przedsiębiorczości i wiedzy o społeczeństwie*

**Nagroda Lubuskiego Kuratora Oświaty jest dla mnie...** niespodziewanym wyróżnieniem. Nowe działania w szkole podejmuję z entuzjazmem, nie myśląc o nagrodach. Cieszę się, że jest to doceniane!

**W pracy nauczyciela cenię...** możliwości, szerokie horyzonty i kontakt z wieloma ludźmi (młodymi i starszymi), którzy w szkole i poza nią rozwijają swoje pasje.

**W uczniach doceniam...** aktywność, samodzielność, pozytywne myślenie, pomysłowość, gotowość do działania i poczucie humoru ☺

**Gdybym nie pracowała w zawodzie nauczyciela, zdecydowałabym się na...** pracę z ludźmi (szkolenia, coaching w obszarze HR czyli zarządzania zasobami ludzkimi).



### Tomasz Wojnarowski

*I Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Tomasza Zana we Wschowie. Nauczyciel języka polskiego i technologii informacyjnej*

**Nagroda Lubuskiego Kuratora Oświaty jest dla mnie...** oczywiście wyróżnieniem, docenieniem tego, co udało mi się osiągnąć jako nauczycielowi

i wychowawcy. Ponadto chyba w jeszcze większym stopniu stała się dla mnie bodźcem do podejmowania kolejnych wyzwań, nie spoczywania na laurach... zawsze możemy przecież zrobić więcej.

**W pracy nauczyciela cenię...** możliwość inspirowania do określonych działań, od tak banalnych jak obejrzenie jakiegoś filmu po zachęcenie do podjęcia jakiegось wyzwania literackiego, filmowego czy fotograficznego. Cenna jest również możliwość wprowadzania ciągłych zmian do sposobu własnej pracy, szukania nowych metod wizualizacji tego, co chce się przekazać. Na szczęście to nie jest praca, jaką wykonywał Homer Simpson... monotonne wciskanie guzika w elektrycznym atomowej.

**W uczniach doceniam...** trud wkładany w dodatkową działalność, chęć robienia czegoś ponad przyjętą normę. Imponują mi młodzi ludzie z pasją, tacy, którzy nie zawsze mają bardzo dobre wyniki w nauce, ale w zamian na 120% angażują się w to, co robią z własnego przekonania.

**Gdybym nie pracował w zawodzie nauczyciela, zdecydowałbym się na...** W tym miejscu powinienem chyba stanowczo zaprotestować, że nie wyobrażam sobie życia bez pracy w zawodzie nauczyciela:) To po części prawda. Nie widzę siebie w pracy pozbawionej kontaktu z ludźmi. To pierwszy warunek. Po drugie, mógłbym podjąć się każdej pracy, w której pozwolono by mi na rozwijanie własnych zainteresowań z zakresu literatury i multimediów.

# Mikrofonu nigdy mi nie wyłączono

Z Urszulą Chudak asystentką posłką na Sejm Józefa Zycha rozmawia Adam Muszkieta

➤ **Adam Muszkieta (zw.pl): Czy jest pani feministką, a jeśli tak to czym dla pani jest feminizm?**

Urszula Chudak (asystentka posła na Sejm Józefa Zycha): Myślę, że tak - umiarkowaną zresztą. Radykalne feministki proponują odsunięcie mężczyzn od życia prywatnego, społecznego czy politycznego. Po prostu matriarchat. Ja uważam, że szczególnie w życiu, potrzebna jest równowaga. Umiarkowane feministki natomiast, pragną być traktowane na równi z płcią przeciwną. Walczą o równy status społeczny kobiet i mężczyzn. Chcemy dostawać to, na co zasługujemy. Zaskoczę pewnie pana mocno, jeżeli przytoczę, co na ten temat mówił Jan Paweł II: „Winny mieć możliwość wykonywania swoich zadań zgodnie z właściwą im naturą, bez dyskryminacji... jak też i dla ich szczególnego wkładu, jaki wraz z mężczyznami wnoszą w dobro społeczne”. Ta złota myśl wyjaśnia wszystko, co sądzę o feminizmie.

➤ **Jest pani adwokatką kobiet, walczy pani o ich prawa. Dopomina się pani o wyrównanie szans, bo równość mężczyzn i kobiet w Polsce nie jest na wystarczającym poziomie?**

Adwokatką to może za duże słowo. Powiedziałabym raczej rzeczniczką. Do tego by brać udział w „babskich kongresach”, gdzie te sprawy są poruszane, trzeba mieć dwie rzeczy: czas i coś do powiedzenia. Ja mam obydwie. Nie muszę chyba pana przekonywać, że ja zawsze biorę udział w dyskusji (mikrofonu nigdy mi nie wyłączono). Proszę mnie nie przekonywać, że z tą równością płci nie ma problemu. Podeprę się przykładem. Podczas ostatniego Lubuskiego Kongresu Kobiet, w trakcie panelu o edukacji, spełnione Lubuszanek, opowiadając o swoim życiu, dziękowały swoim partnerom za pomoc w wychowaniu wspólnych dzieci. Szefowa Zielonogórskiego Stowarzyszenia „Baba” nie wytrzymała pytając głośno, jak często faceci za to samo dziękują kobietom? Prawie nigdy.

➤ **Profesor Izdebski powiedział, że działać na rzecz innych, może tylko kobieta szczęśliwa, a udany seks, między innymi, to szczęście właśnie przynosi. Zgadza się pani z tym?**

Tylko częściowo. Odpowiem pytaniem - a o jakiej dziedzinie życia miał się wypowiadać seksuolog? O sporcie? (choć i w seksie sprawność fizyczna nie zaszkodzi). Wracając do pytania o szczęśliwą kobietę. Według mnie szczęście to „pełne zadowolenie z życia”. Jeżeli bilans jego jest dodatni - możemy o nim (o szczęściu) mówić, że jest. Jestem eko-

nomistą z wykształcenia, więc wiem co to bilans. Dla mnie jest to podstawowe kryterium oceny. Reasumując - tak, czuję potrzebę i możliwości działania.

➤ **Kim dla pani jest kobieta sukcesu?**

Jednoznacznie - nie wiem. Może zdrowa, ładna, mądra, bogata?... Może ta, której udało się wyrwać męża alkoholika ze szpon nałogu? Czesław Niemen o sukcesie tak pisał: „Sukces - dla wielu ludzi miarą jest fortuna, a dla mnie, dla mnie ponad wszystko, moja miłość, mój sukces to ty”... Jeżeli przy kobiecie jest ktoś, komu może to powiedzieć, to pewnie jest to szczęściara o którą Pan pytał.

➤ **Gdzie diabeł nie może tam panią pośle?**

...tam Ulkę pośle - to moje hasło z ubiegłorocznych wyborów samorządowych. Widać to nieprawda z tą skutecznością bo się nie udało, nie zostałam radną.

➤ **Za mało jest kobiet w polityce?**

To jest fakt, z którym nikt nie może dyskutować. Liczba kobiet w społeczeń-

stwie to 50%; w polityce tych procentów jest znacznie mniej. Zmarła Izabela Jaruga Nowacka zwykła mawiać, że nie wygra meczu drużyna, której połowa zawodników siedzi na ławce rezerwowych. By wygrać jakiegokolwiek wybory, trzeba być na miejscu mandatowym. Najlepiej na pierwszym lub drugim. Być tzw. lokomotywą. Tu mi się przypomina takie zdarzenie. Tamtego roku przed wyborami samorządowymi, miałam wielką przyjemność być wśród 300 pań zaproszonych przez Prezydenta RP. Przemawiały cztery, w tym ja. Pytano nas czy jesteśmy lokomotywami wyborczymi. Odpowiedziałam, że lokomotywa to rodzaj żeński, a tu na górze list same parowozy. Podsumowując dyskusję, prezydent powiedział, że jak na nas patrzy to mu się zdaje, że w niedługim czasie z mężczyzn zostaną same gwizdki. Oby „słowo ciałem się stało”. Mam na myśli gwizdki wyborcze.

➤ **We Wschowie na 21 radnych miejskich są tylko trzy kobiety. W powiecie na 15 radnych są cztery panie. Nie dostała się pani do Rady Miejskiej, pomimo ciekawej kampanii. Jak to wytłumaczyć?**

Bardzo prosto - z czwartego miejsca cudem by było uzyskanie mandatu. Choć oczywiście cuda się zdarzają. Szersza odpowiedź na to pytanie, padła powyżej. Ale za ocenę mojej kampanii bardzo dziękuję.

➤ **Pani przykład pokazuje, że kobieta po 50-tce może być aktywna.**

Powiem więcej, nie tylko po pięćdziesiątce (nie mówię o pojemności kieliszka) ale po sześćdziesiątce również. Ja



Urszula Chudak na dożynkach w Starym Strączu

mam 60+. Sądzę, że teraz mogę realizować swój pomysł na życie. Rodzina mnie nie obarcza, mąż nie absorbuje, zdrowie (póki co) dopisuje. Marnować to wszystko?

➤ **Jest pani kresowianką z pochodzenia?**

Tak. Rodzice przyjechali, jak większość, na ziemię zachodnie zaraz po wojnie. Urodziłam się już w Łysinach. Do dziś jeżdżę tam do kościoła, na grób Rodziców, do rodziny.

➤ **Jaka jest różnica pomiędzy byciem asystentką senatora Kality, a asystentką posła Zycha?**

Są różnice, są też podobieństwa. U senatora Piotra Kalety uczyłam się jak być asystentką, jak napisać wystąpienie i co gorsza, jak je odczytać tak by strach nie zżarł. Pan Marszałek to inny rozdział. To nie praca - to wyzwanie. Na każdym kroku czuję ciężar jego nazwiska i dokonania. Nie mam już jednak paraliżującej tremy. Nie stanowi dla mnie problemu obiektyw dziennikarskiego aparatu czy wzięcie do ręki mikrofonu. Ale wreszcie to żadne osiągnięcie po czterech latach pracy. Obie funkcje łączy jedno - obaj parlamentarzyści są wymagający.

SŁAWA. Straż Miejska w Sławie zbierała opinie od mieszkań-

## W okresie jesienno-zimowym bez opłat za parkowanie

Od 1 listopada 2011 roku do 31 marca 2012 opłaty za parkowanie samochodów w Sławie zostaną zawieszony. Stało się tak za sprawą uchwały Rady Miejskiej z 25 sierpnia 2011 roku, która uchyliła poprzednią, nakładającą obowiązek pobierania opłat od stycznia do grudnia

Ustalenie stref parkingowych było odpowiedzią na praktyki właścicieli pojazdów, którzy często zostawiali samochody na kilka godzin w najczęściej odwiedzanych punktach miasta: przed sklepami lub miejscami targowymi. Często, co było nie tylko zmartwieniem mieszkańców Sławy, można było spotkać kierowców, wykorzystujących parking jak giełdę samo-

nicki – zbieraliśmy opinie i sugestie od użytkowników pojazdów. Zależało nam, żeby uchwała była odpowiedzią na potrzeby kierowców. Wiele ich słusznych uwag uwzględniliśmy w projekcie uchwały.

Pierwsza, zasadnicza zmiana, to ustalenie, że w okresie jesienno-zimowym nie będą pobierane opłaty za parkowanie. Druga wprowadzona zmiana:



chodową. Żeby temu zaradzić radni w marcu tego roku określili strefy płatnego parkowania, wysokość stawek oraz sposób pobierania opłat. Stref powstało w Sławie sześć. Za pierwsze pół godziny kierowca płaci złotówkę, za godzinę 2 zł, za drugą 2,20, trzecią 2,40 zł. Za czwartą i każdą następną kierowca płaci 2 zł. Ponadto właściciel pojazdu mógł wykupić jednomiesięczną kartę abonamentową w wysokości 50 zł.

Od tego czasu – mówi Komendant Straży Miejskiej w Sławie Jerzy Rud-

w okresie wiosenno-letnim opłatę za pierwsze 15 minut, której koszt wynosi 50 groszy. Pozostała ta sama opłata za pół godziny, natomiast za pierwszą godzinę parkowania i każdą kolejną kierowca zapłaci 2 zł. Ponadto wprowadzono miesięczną kartę abonamentową w wysokości 25 zł na jeden parking, pozostawiając kartę w wysokości 50 zł, umożliwiającą korzystanie z wszystkich płatnych stref parkingowych.

(rak)

WSCHOWA. Pierwszy etap inwestycji został zrealizowany

## Obwodnica otwarta

W środę, 26 października br., w Sali Posiedzeń wschowskiego Ratusza, odbyła się konferencja prasowa z udziałem przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego, Zarządu Dróg Wojewódzkich oraz władz Gminy i Powiatu w sprawie otwarcia obwodnicy

To najważniejsza inwestycja w ostatnich latach, istotna dla sprawnego funkcjonowania naszego miasta – mówił podczas konferencji Krzysztof Grabka, Burmistrz Miasta i Gminy Wschowa. – Z radością przyjmujemy fakt oddania tej inwestycji, natomiast musimy dodać, że to jest jej pierwszy etap i w następnych latach wraz z Zarządem Dróg Wojewódzkich oraz Sejmikiem Wojewódzkim będziemy starali się o realizację II etapu budowy obwodnicy.

Te dwie inwestycje musimy trak-

mogła przy wykupie części gruntów oraz przy zapewnieniu dojazdu do posesji w rejonie ronda w Przyczynie Górnej.

»Przy okazji udało się zrobić coś więcej

Dzięki współpracy Gminy Wschowa z Zarządem Dróg Wojewódzkich udało się także doprowadzić do realizacji zadania pn. „Przebudowa drogi wojewódzkiej nr 305 w miejscowości Lgini”. Zadanie to dofinansowane było z budżetu Unii Europejskiej a jego realizacja odbywała się w ramach Indy-

katywnego Programu Inwestycyjnego dla Województwa Lubuskiego. Przebudowana była m.in. droga wojewódzka nr 305 w rejonie Szkoły Podstawowej w Lginiu, chodniki oraz zatoki autobusowe.

»Co obwodnica daje Wschowie?

K. Grabka: Zyskujemy bardzo wiele, ponieważ duży ruch ciężarowy i osobowy odbywał się przez ścisłe centrum miasta, a teraz dzięki obwodnicy jest możliwość, aby te pojazdy ominęły główne miejskie arterie. I dalej poprzez ulicę Obroń-

i wiem, że będzie też brała udział w integracji związanej z Aglomeracją Zielonogorską.

»Co przyniesie ze sobą drugi etap inwestycji?

K. Grabka: Aby ruch ciężarowy i osobowy całkowicie wyprowadzić z miasta, potrzebny jest właśnie drugi etap inwestycji. Wtedy od ronda w Przyczynie Górnej, czyli drogi wjazdowej od strony Sławy, ruch poprowadzony zostanie poza granicami miasta. W efekcie powstanie nowa droga, przecinająca drogę powiatową w stronę Konradowa oraz linię kolejową w stronę Głogowa i wejdzie w drogę krajową nr 12, w rejonie stacji benzynowej, przy wyjeździe ze Wschowy do Głogowa. Gdy to się stanie, wtedy będziemy mówili o całkowitym wyprowadzeniu tego ruchu drogowego z miasta. Dzisiaj mówimy o wyprowadzeniu ruchu ze ścisłego centrum, natomiast docelowo chodzi, aby ten ruch tranzytowy w ogóle ominął miasto.

»Kiedy kontynuacja i od czego będzie ona zależeć?

J. Sokołowski: Myślę, że samo projektowanie będzie mogło się zacząć, gdy będziemy wiedzieli jakimi środkami dysponujemy w następnym programie operacyjnym. Jeśli możemy mówić o jakichś planach, to najwcześniej będą to lata 2017 lub 2018.

»Czy batalia o przydział pieniędzy z następnego budżetu Unii Europejskiej, będzie miała wpływ na realizację drugiej części inwestycji?

J. Sokołowski: Ta część pieniędzy, która do nas spłynie w latach 2014-2020 będzie decydować o terminach inwestycji w całym województwie lubuskim. Walka w Unii Europejskiej o pieniądze dla Polski, jest również walką o środki dla naszego województwa. Ale myślę, że Polsce uda się osiągnąć zamierzony cel - 80 miliardów euro. Pytanie tylko na jakie programy te pieniądze będą przeznaczone, czy na te dotyczące spójności, czy na infrastrukturę, czy też więcej pieniędzy przeznaczonych będzie na kapitał ludzki. Dowiemy się o tym już niebawem.



tować razem – mówił Jarosław Sokołowski, Wicemarszałek Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego – to są jedne z najważniejszych inwestycji w województwie lubuskim. Chcieliśmy przez to pokazać, że Wschowa jest ważnym punktem na jego mapie.

»Krótki rys historyczny inwestycji

30 kwietnia 2010r. podpisano umowę z wykonawcą prac związanych z budową obwodnicy Wschowy na długości 1,89 km. Firma EUROVIA Polska S.A. zobowiązała się wykonać zadanie do 30.09.2011 r. za łączną kwotę 7 787 073,03 zł. Inwestor - Zarząd Dróg Wojewódzkich w Zielonej Górze uzyskał dofinansowanie w ramach Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Gmina Wschowa współfinansowała koncepcję programowo – przestrzenną obwodnicy, po-

ców Warszawy, która leży w ciągu drogi wojewódzkiej nr 278, pojazdy dojeżdżać będą do drogi krajowej nr 12 i na rondzie przy Państwowej Szkole Muzycznej będą się rozjeżdżać albo w kierunku Leszna, albo Głogowa. Jestem zatem przekonany, że centrum miasta, jak i jeden z najcenniejszych zabytków, jakim jest Zespół Klasztorny Ojców Franciszkanów, odetchnie od wibracji, hałasu i spalin.

J. Sokołowski: 13,5 mln zł zainwestowane tutaj we Wschowie, to są jedne z najlepiej zainwestowanych pieniędzy. Bo Wschowa, województwo lubuskie są tego warte. To miasto jest jednym z filarów województwa i myślę, że gdyby Wschowa nie przystąpiła do województwa lubuskiego, to być może nie udało by się go utworzyć. Dlatego pamiętamy o tym, że Wschowa jest jego integralną częścią, leży bardzo blisko Zielonej Góry

REKLAMA

BIURO OGŁOSZEŃ: Wschowa, ul. Głogowska 1, tel. 65-540-67-50; email: reklama@zw.pl



# Internet

## LTE już w Polsce

### do 100 Mb/s

### od 30 zł

Autoryzowany Punkt Sprzedaży  
**Wschowa, ul. Niepodległości 7**  
tel. 65 540 28 83  
tel. kom. 699 384 680

Oferta promocyjna ograniczona terytorialnie do miejsc objętych zasięgiem sieci LTE Cyfrowego Polsatu. Wskazana cena dotyczy miesięcznej opłaty abonamentowej i obowiązuje przy zawarciu umowy na okres podstawowy 12 lub 24 miesięcy. Szczegóły w Umowie, Regulaminie i Regulaminie Promocji „Internet dla Każdego”.

[www.cyfrowypolsat.pl](http://www.cyfrowypolsat.pl)

Adam Muszkieta

video na [zw.pl](http://zw.pl)

WSCHOWA. Dyskusja na temat nazw wschowskich rond

## Zróbmy prostą rzecz

Pod koniec XIII Sesji Rady Miejskiej we Wschowie, Radny, Zdzisław Mazur, rozpoczął dyskusję na temat nazw nowych wschowskich rond. Proponuje on, aby nazwa ronda odpowiadała nazwom miast, do których ronda prowadzą. W ten sposób ronda nosiłyby miano Leszna, Głogowa, Sławy i Wolsztyna

**B**yć może dojdzie do takiego momentu, w którym będziemy chcieli uznać za celowe i zasadne, aby ponazywać ronda wschowskie. Będziemy mieli ich kilka w różnych miejscach. Jeśli będziemy się tym zajmowali, bo ja nie zgłaszam wniosku, to chcę tylko na jedną kwestię zwrócić uwagę – mówi Zdzisław Mazur.

### Kiedyś była brama Polska, brama Głogów

Gdy Wschowa mieściła się w murach, to brama, którą się wyjeżdżało w kierunku Leszna, czy w kierunku Polski, kiedy tego Leszna jeszcze nie było, miała prostą nazwę: Brama Polska. Brama, która prowadziła w kierunku Głogowa była Bramą Głogów. Nie wiem z jakiego okresu historycznego są te nazwy, ale są one jasne i czytelne – zauważa wschowski radny.

### Zróbmy prostą rzecz, ponazywajmy w ten sposób ronda

Jeżeli nazwy mają służyć celom, a nie wyróżnianiu historycznych osób, zasług, nadajmy im nazwy, które służyć będą celom komunikacyjnym, będą pomocne mieszkańcom, i wszystkim tym, którzy przejeżdżają przez i do Wschowy. Zróbmy prostą rzecz, pomyślmy o tym, żebyśmy mieli ronda Głogów, ronda Leszno, ronda Sława, ronda Wolsztyn. Jeśli mogę taki kierunek podpowiedzieć przyszłym rozmowcom, dyskusjom, to taka jest moja propozycja – postuluje radny Mazur.

### Burmistrz: pomysł radnego Mazura jest ciekawy

Formalnie podchodząc do sprawy to nazewnictwo rond leży w kompetencji Rady Miejskiej. Przy okazji pierwszego ronda we Wschowie było sporo dyskusji, sporów. A pomysł radnego Mazura jest ciekawy, bo to bardzo praktyczna koncepcja, ponieważ uniknęłyby się wtedy dyskusji politycznych, czy ideologicznych. To byłoby też jasne, że np. ronda Leszno prowadzi właśnie do

Leszna. Niedługo zaczną się dyskusje i ja osobiście skłaniałbym się do tego pomysłu, ale z takiego praktycznego punktu widzenia – powiedział Andrzej Nowicki, Wiceburmistrz Wschowy.

### Komentarz

Gdyby ten pomysł został przyjęty przez radnych, to istnieje także taka możliwość, że rondo Na Trakcie Królewskim zmieni nazwę na rondo Głogów. Burmistrz zaznacza, że zmiana nazwy ronda wiązałaby się jedynie ze zmianą tabliczki przy nim samym i nie wpłynęłaby na konieczność wymiany dokumentów przez okolicznych mieszkańców.

Dawna koncepcja nazwania pierwszego wschowskiego ronda imieniem Bronisława Geremka stała się z pomysłem ronda papieskiego. W drodze kompromisu radni doszli do porozumienia. Jako że Wschowa chce utrzymywać królewskie tradycje nazwano to rondo: Na Trakcie Królewskim.

Pamiętać jednak należy o tym, że w tamtym czasie pojawiały się we Wschowie bardzo niepokojące, wręcz antysemickie głosy, oskarżające, czy wypominające nieżyjącemu już Bronisławowi Geremkowi jego pochodzenie etniczne. Co nie przystoi przecież państwu aspirującemu do europejskich standardów, czy aspirującemu nawet do odgrywania silnej roli w Europie. Jednakże przykład idzie z góry i jeśli na górze takie głosy są dopuszczane do debaty, to i w skali lokalnej odbijają się one echem.

Warto zastanowić się nad pomysłem radnego Mazura, bo jest to ułatwienie komunikacyjne, a z drugiej strony może uniknie się dyskusji sięgających co najwyżej bruku.

**Adam Muszkieta**

@ napisz do autora  
admu@zw.pl

WSCHOWA. Zmiany w magistracie

## Od burmistrza po konserwatora

Od 2 października wszyscy pracownicy Urzędu Miasta i Gminy Wschowa, używają identyfikatorów. Chodzi o rozróżnienie urzędnika od petenta

**S**prawa identyfikatorów miała swój początek pod koniec poprzedniej kadencji i teraz jest finalizowana. Wstępnie zmiana miała dotyczyć jednolitego stroju, jednak był to kontrowersyjny temat i spotkał się z oporami pracowników. Wtedy postanowiliśmy zamknąć sprawę rozróżniania urzędnika od petenta za pomocą identyfikatora.

Sylwia Prętka-Szulc z Wydziału Promocji i Rozwoju, przygotowała projekt identyfikatora. Wykonaliśmy go i od 2 października wszyscy, począwszy od burmistrza po konserwatora, używają identyfikatorów – informuje Wiceburmistrz Wschowy, Andrzej Nowicki.

### To nic wielkiego, ale powoduje, że urząd jest bardziej przyjazny dla ludzi

Może przeszłoby to bez echa, bo nie jest to nic wielkiego, ani znaczącego organizacyjnie, ale identyfikatory, razem z powstałym wcześniej Biurem Obsługi Interesanta, pokazują, że wsłuchujemy się w głosy ludzi. I jeżeli coś jest możliwe do wprowadzenia, co ułatwia pracę urzędu, który dzięki temu jest bardziej przyjazny dla ludzi, to będziemy takie rozwiązania wdrażać – mówi burmistrz Nowicki.

### Co jeszcze się zmieni?

Burmistrz Wschowy, Krzysztof Grabka, powołał zespół do zaproponowania zmian w Urzędzie Miasta i Gminy i zdiagnozowania, jakie są oczekiwania petentów. Np. czy czas pracy urzędu odpowiada mieszkańcom



Andrzej Nowicki, Wiceburmistrz Wschowy

miasta. Sprawdził, że większość urzędów pracuje w takim wymiarze czasowym, jak nasz urząd.

Owe zagadnienie, zweryfikowaliśmy także poprzez Biuro Obsługi Interesanta, które było czynne o godzinę dłużej. Okazało się jednak, że ta dodatkowa godzina pracy nie spotkała się ze szczególnym zainteresowaniem petentów. Być może zadecydowały o tym wieloletnie przyzwyczajenia ludzi do tego, że urząd zawsze pracował w określonych godzinach.

Następnym naszym pomysłem jest to, aby czas pracy pracowników urzędu, rejestrować za pomocą czytników. Taki system funkcjonuje już w Gosty-

niu. Prawdopodobnie wprowadzimy go już w przyszłym roku.

Przygotowujemy także projekt remontu ratusza. Po remoncie rozwiążemy wszystkie lokalowe problemy z jakimi się borykamy, czyli z archiwum, czy też brakiem pomieszczenia socjalnego dla pracowników, w którym mogliby spokojnie spożywać posiłki – zapowiada Wiceburmistrz Wschowy, Andrzej Nowicki.

(admu)

## O bezrobociu w powiecie wschowskim

video na **zw.pl**

Na XII Sesji Rady Powiatu, Edmund Prekurat, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy we Wschowie, przedstawił sprawozdanie z realizacji zadań, stanie bezrobocia oraz przeciwdziałaniu jego wzrostowi

**P**owiatowy Urząd Pracy może wpływać jedynie na realizację łagodzenia skutków bezrobocia, wtedy kiedy mamy określoną wielkość środków finansowych, przyznanych przez Ministra Pracy. W roku 2009 wszystkich środków, jakie mieliśmy do dyspozycji, było 6 mln zł, w 2010 było 8 382 000 zł, a w 2011 jest 3 076 000 zł. To jest odbicie tych ponad 2 tysięcy osób, których nie możemy zaktywizować, choć oczywiście mając nawet 8 milionów zł, to i tak wszystkich byśmy nie zaktywizowali, bo to jest po prostu niemożliwe – powiedział Edmund Prekurat.

### Jak wyglądają statystyki?

Liczba osób bezrobotnych w Powiecie Wschowskim według stanu na dzień 30 września 2011 to 2115 osób, z tego 940 to są osoby długotrwale bezrobotne, 536 to osoby do 25 roku życia, 489 to osoby bez kwalifikacji zawodowych, 456 bezrobotnych powyżej 50 roku życia i 284 osoby bez prawa do zasiłku.

Stopa bezrobocia w Powiecie Wschowskim wynosi w tej chwili 15,0%, w województwie 14,5%, a w kraju 11,8%. W powiecie od 2009 do 2011 zaktywizowano: 1372 osób we Wschowie, 617 w Sławie, 301 w Szlichtyngowej. Łącznie 2290 osób,

a w roku bieżącym 340 zaktywizowanych.

### Dla kogo nie ma pracy?

W dalszym ciągu panuje niedopasowanie wyższego wykształcenia osób, funkcjonujących w naszym powiecie, do rynku pracy. Najwięcej osób bezrobotnych ma wykształcenie humanistyczne, pedagogiczne, a także z zakresu marketingu i zarządzania, gdzie po prostu pracy w zawodzie dla nich nie znajdziemy. Poszukiwane są zawody inżynierskie, budowlane, technologiczne – poinformował Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy we Wschowie, Edmund Prekurat.

(admu)

## ŚWIAT OKIEN twoje okno na świat

Współpracuje z firmą



tel. 665 49 15 15  
tel/fax 65 540 34 35

swiatokien@o2.pl  
www.wojtyla.zw.pl

67-400 Wschowa  
ul Mickiewicza 2



specjalista do spraw pomiarów i wycen

# Chłop, który nie miał hobby, szedł do knajpy

3 i 4 grudnia w Sławie będzie miała miejsce Wystawa Gołębi Poczтовых w Hali sportowej przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych. To będzie pierwsza tego typu wystawa w Sławie. Organizuje ją sławski oddział Polskiego Związku Hodowców Gołębi

## ■Prezes

Henryk Zamróż prezesem sławskiego oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi jest od 1990 roku. Gołębiami zajmuje się od 1972 roku, mieszkał wtedy w Krążkowie. Od czego się zaczęła moja przygoda z gołębiami? – pyta. Brat hodował, to i ja zacząłem. I tak jest do dzisiaj. Miałem przerwę, odbywając służbę w wojsku, ale pasja pozostała. Jakby to panu wytłumaczyć – zastanawia się – jak jest pasja, prawdziwa pasja, to nic jej nie przerwie. Tak jest

pory – mówi prezes – ale to tylko tak, pooglądaliśmy i wracaliśmy. Teraz to zupełnie co innego. Wszystkiego trzeba dogłębnie, zgrać, żeby miało ręce i nogi. Musimy pomyśleć jak się zachować przy otwarciu, przy zakończeniu, to dla nas wyzwanie.

Byłem u pana dyrektora SCKiW z prośbą o poprowadzenie imprezy – dopowiada – bo wiadomo, że to ludzie medialni i potrafią takie spotkania poprowadzić. Zawodowcy – dopowiada wiceprezes oddziału, Eugeniusz Jaworski.

zajęcie, do knajpy nie pójdą. Taki hodowca oczekuje przylotu gołębi, chodzi wokół nich, musi pracować, dogłębnie dzień w dzień.

Jesteśmy obaj na emeryturze, ja z kopalni w Rudnej – mówi prezes – ale pracy przy gołębiach, chociaż z boku może wydawać się mało, jest jednak bardzo dużo. Przykładem jest grudniowa wystawa. Nawet w nocy człowiek myśli o wystawie, spać nie może, myśli, co zrobić, żeby wszystko zapiąć na ostatni guzik.

Żeby gołębie mogły pojawić się na

wystawie muszą mieć wylatane odległości. Samiec - 2 tysiące kilometrów, samce 2,5 tysiąca. Gołębi na wystawie będzie około 600 – przewidują. Spośród tych gołębi wylatana jest reprezentacja na mistrzostwa Polski.

■Co to znaczy, że muszą mieć wylatane odległości?

Wywożone są do jakiegoś punktu, np. do Słubic lub do Niemiec. Stąd potrzebny nam jest własny transport –

mówi Henryk Zamróż. – Tam gołębie są koszone, czyli przyjmowane z dokumentacją. Stamtąd kierownik lotów wypuszcza je o wyznaczonej godzinie, gołębie lecą na cały okręg i ten który pierwszy przyleci, wygrywa dany lot. Natomiast, żeby wygrać kategorię, musi mieć pięć dobrych lotów. Rywalizacja odbywa się na szczeblu sekcji, oddziału, okręgu, regionu, mistrzostw Polski. W sumie

jest czternaście lotów, ale w tych 14 lotach zalicza się loty krótkodystansowe, średniodystansowe i długie oraz maratony (ponad 700 km, lecą np. z Holandii lub Belgii).

■Gołąb wie dokąd ma wrócić?

Niezbadana sprawa – mówi Jaworski – mówią, że gołąb wykorzystuje słońce, ale jak słońca nie ma, to gołąb też leci. Jest ileś tam czynników, które sprawiają, że gołąb potrafi wrócić, na przykład przyciąganie ziemskie. Mówią, że wykorzystuje autostrady i drogi kolejowe. Gołąb startując z jednego miejsca w Europie ma w sobie jakby całą mapę europejską. Wywozimy go do Holandii i on wie, że musi wrócić nie tylko do gołębnika, ale i do swojego właściciela. I musi to zrobić szybko – dodaje prezes.

Henryk Zamróż ma około 100 gołębi, Eugeniusz Jaworski 250. Ale u mnie – zaznacza wiceprezes – są dwie drużyny. Jedna moja, a druga syna. Dodatkowo jedna wnuczka zajmuje się gołębiami ze mną, a druga z synem. Jest i trzeci wnuk, ale jeszcze za mały.

■Gołębie jak rodzina

Jedne gołębie przeznaczone są do rozplodu, inne do lotów i to są sportowe gołębie. W Polsce dokonuje się spisu 50 gołębi każdego hodowcy i tylko one mogą brać udział w zawodach. W jaki sposób rozpoznają które gołębie są przeznaczone do rozplodu, a które do zawodów sportowych? Henryk Zamróż mówi, że każdy gołąb ma obrączkę z numerem oddziału i gołębia – nie sposób się pomylić. Eugeniusz Jaworski z kolei mówi: to jest jak z rodziną. Pan w tłumie rozpoznaje przykładowo swoją ciotkę, wujka, córkę lub syna. Podobnie hodowca gołębi. Traktują je jak swoje dzieci. Wchodzą do gołęb-

nika i od razu widzę, że wśród tych 250 pojawił się nowy i nie jest mój.

■Trochę historii

Kiedyś gołąb pocztowy – opowiada Jaworski – był podciągnięty pod kategorię gołębia wojkowego. Pamiętam, jak za młodu złapałem jednego, miał powyrywane pióra i dwie obrączki. Przyniosłem do domu, a tutaj lament jakbym wprowadził diabła. Rodzice natychmiast zanieśli gołębia na posterunek milicji, bo to było wtedy nie do pomyslenia, żeby posiadać gołębia z obrączką. Dzisiaj wszystkie gołębie hodowców mają obrączki, a ludzie często je łapią. Z różnych powodów. Dla zysku – jedna obrączka kosztuje 7 zł. Ale przede wszystkim, łapiąc gołębia i dowiadując się z jakiego jest okręgu, mogą w internecie wyszukać jakie miał wyniki sportowe. Jeżeli okazuje się, że to ptak z sukcesami, to z dużym zyskiem takiego gołębia można sprzedać.

■Licytacja

Podczas grudniowej wystawy organizatorzy przeprowadzą licytację gołębi czołowych hodowców okręgu. Będą też wystawione gołębie hodowców ze Sławy. Licytacja odbędzie się 4 grudnia (w niedzielę) o godzinie 9.00. Pieniądze przeznaczone zostaną na dzieci z Domu Dziecka w Sławie. To jest jedyny sposób – mówią panowie – w jaki możemy odwdziżyć się gminie za pomoc w organizacji wystawy.



Henryk Zamróż i Eugeniusz Jaworski prezentują sztandar PZH w Sławie

w moim przypadku.

Sławski oddział – przekonują mnie moi rozmówcy – działa prężnie. Za kadencji prezesa dorobili się własnego samochodu z przyczepą. Z okręgowego zarządu otrzymali bezprocentową pożyczkę na zakup mercedesa 814. Ale był za mały – mówi Zamróż – dokupiliśmy więc przyczepkę.

Oddział Sława liczy cztery sekcje: w Siedliszku, Konotopie, Brzostowie i oczywiście Sławie. Łącznie skupia około 130 hodowców. Od niedawna posiadają własny sztandar, poświęcony 2 października 2011 roku na Górze św. Anny. Oprócz naszego, było tam jeszcze 140 sztandarów – mówi Zamróż – przyjechali hodowcy z całej Polski.

Dużo sobie obiecują po organizacji 37 wystawy okręgowej gołębi pocztowych. Już teraz zainteresowanie ludzi jest bardzo duże i to osób, które na co dzień nie mają nic wspólnego z gołębiami.

Jeździliśmy na wystawy do tej

■Wiceprezes

Eugeniusz Jaworski wiceprezesem sławskiego oddziału jest drugą kadencję. W tym roku jego gołąb zajął piąte miejsce na 32 olimpiadzie gołębi w Poznaniu. Zjechali się tam hodowcy z całego świata. Olimpiada w Polsce ma miejsce raz na 25 lat (dwie poprzednie odbyły się w Katowicach w 1969 i 1989 roku – przyp. red.) – tłumaczy Jaworski – następna będzie miała miejsce w 2026 roku. Tej już nie dożyjemy – mówi Zamróż.

Pracowałem w kopalni na Górnym Śląsku – mówi Eugeniusz Jaworski – tam górnik, który pracował, musiał mieć jedną rzecz, znaczy takie zajęcie. Albo hodował kanarki, albo króliki, albo gołębie. Chłop, który nie miał hobby, szedł do knajpy, na browara.

W podobnym tonie panowie wypowiadają się o młodzieży. Żeby ją przyciągnąć do hodowli gołębi muszą mieć zdaniem prezesów poparcie rodziców. Niech sobie te gołębie trzymają – mówi Jaworski – mają

REKLAMA



## TURBOSPŘĘŻARKI

**REGENERACJA**

**SPRZEDAŻ**

**SKUP**

**ul. Ks. A. Kostki 54**  
**67-400 Wschowa**

**Rafał: +48 508 507 877**  
**Kamil: +48 785 469 128**  
**e-mail: oli.turbo@wp.pl**

## OGŁOSZENIA DROBNE

## WYNAJMĘ

Mieszkanie bezczynszowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, C.O. piec mialowiec tel. 500-296-021

Kawalerka od 1 grudnia, bardzo dobry stan, drugie piętro, tv, internet tel. 603-755-268

Lokal na działalność gospodarczą pow. ok. 20 m<sup>2</sup>, woda, prąd, piec tel. 601-614-995

Mieszkanie w centrum wschowy, dwa pokoje, kuchnia, łazienka tel. 696-933-438

## USŁUGI

Cyklinowanie bezpyłowe, remonty tel. 604-177-541

Tanie przewozy po kraju najniższe ceny we wschowie tel. 785-353-927

Usługi transportowe, sprzedaż piasku i żwiru tel. 607-926-162

Elewacje, zabudowy z płyt kartonowo-gipsowych, całkowity remont tel. 601-198-069

Transport, przeprowadzki, itp. tel. 697-428-490

## INNE

Korepetycje j.angielski, każdy poziom, nauka z cudzoziemcem, pierwsza lekcja gratis tel. 781-088-282

Oddam Samsung Galaxy Ace z numerem Orange. Abonament 60zł, 339 min, nowy telefon Tel. 501-486-662

## SPRZEDAM

Przyczepę rolniczą 3,5t bez dokumentacji, Ursus 1201 tel. 725-781-175

Dom, ul. Kasztanowa Wschowa tel. 691-444-635

Audi A4, 1,8l benzyna + gaz, automat 96r, 205tyś km, tel. 781-945-015  
cena 7,300 zł do negocjacji

Mieszkanie bezczynszowe własnościowe, 2 pokoje, kuchnia, WC, CO gazowe, 2 piwnice, ogród przy domu tel. 695-969-747

Sportową kierownicę włoskiej firmy Pulsar, stan bdb tel. 724-722-857

Mieszkanie 35,8m<sup>2</sup>, Głogów tel. 609-409-408

Sprzedam małe wyposażenie siłowni: ławka, sztanga, obciążenie, hantle tel. 888-078-721

Peugota 2.0hdi 2001r. tel. 691-288-279  
cena 12 000 zł

Opel corsa b 1.2l benzyna, 96r, sportowe zawieszenie stan db+, spalanie do 6l tel. 605-360-638  
cena 3 000 zł do negocjacji

Golf 3 kombi 96r 1.6 benzyna, 2x poduszka, wsp, 4x abs, do poprawek lakier tel. 605-360-638  
cena 3 000 zł

Mieszkanie 3 pokojowe w osowej sieni, 71m<sup>2</sup>, balkon tel. 693-406-375

Dom o powierzchni 180 m<sup>2</sup> z dużym ogrodem 5km od wschowy-cicha okolica tel. 65-549-24-92; 699-972-251

## Dodaj ogłoszenie

W zamieszczonym kuponie należy czytelnie wypełnić treść ogłoszenia i zanieść do naszego biura.

## Treść ogłoszenia (wypełniać czytelnie)

## Wypełnij i zanieś do redakcji zw.pl!

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Redakcja zw.pl: Wschowa, ul. Głogowska 1

Ogłoszenia drobne na portalu i gazecie są bezpłatne!  
Zapraszamy do zamieszczania ogłoszeń.

SZLICHTYNGOWA. Burzliwa dyskusja na ostatniej Sesji Rady Miejskiej

## Sołtysi domagają się podwyżek, urzędnicy zarzucają brak kompetencji

*Ilona Sadowska, sołtyśka Starych Drzewiec oraz radna Rady Miejskiej w Szlichtyngowej upomniła się o pismo, które 16 września złożyła na ręce burmistrza Jana Wardeckiego oraz przewodniczącego Rady Miejskiej Jana Bartkowiaka w imieniu sołtysów gminy Szlichtyngowa. Pismo dotyczyło podwyżki diet sołtysów*

### Diety sołtysów

Dieta sołtysa w gminie Szlichtyngowa wynosi 250 zł. W imieniu sołtysów pismo wystosowała Ilona Sadowska, sołtyśka Starych Drzewiec i radna obecnej kadencji. W piśmie zaproponowano podwyżkę w wysokości 500 zł. *To jest kwota do negocjacji* – mówi radna. Do radnej zgłaszali się sołtysi z całej gminy w związku z tym, że brakowało im informacji ze strony urzędu: jak wykonywać swoje obowiązki, jak poprawiać standardy swojej pracy. *Jesteśmy niedoinformowani* – twierdzi radna. Od marca, czyli od czasu wyboru sołtysów, nie odbyło się żadne spotkanie z sołtysami. Sołtysi postanowili więc zorganizować takie spotkanie w swoim gronie. Między innymi zdecydowali wystosować pismo o podwyżkę diet. *Dopłacamy do naszej pracy* – przekonuje radna - *codziennie przychodzą do mnie mieszkańcy wsi. Wykonuję mnóstwo telefonów w ich sprawach, trzeba gdzieś dojechać, coś załatwić, to wszystko kosztuje. Nie siedzimy na miejscu, lecz jesteśmy dla mieszkańców.* Radna zaproponowała na sesji zaproszenie wiceprezesa Lubuskiego Stowarzyszenia Sołtysów. *Moglibyśmy* – przekonywała radna – *uzyskać sporo informacji na temat pracy sołtysa.*

### Skarbnik wytyka sołtysom błędy

Na tym rozmowa na temat podwyżek diet mogłaby się zakończyć, gdyby nie wypowiedź skarbnika gminy na temat kompetencji sołtysów. *Państwo* – mówiła Józefa Zarzycka – *nie wykonujecie rzetelnie swoich obowiązków.*

### Nierzetelnie spisujecie psy

Sprawa dotyczy spisu psów, który to obowiązek należy do sołtysów. *Spisujecie nierzetelnie* – mówiła skarbnik gminy – *przychodzą do nas ludzie i przekazują inne dane niż te, które zamieszczacie na swoich spisach. Jeżeli domagacie się podwyżek, to bądźcie też lojalni wobec urzędu, wykonujcie obowiązki, które do was*

*należą* – argumentowała Zarzycka. Ponadto według skarbnik sołtysi spisując psy nie robią rozróżnienia na te, które podlegają opłatom i na te, które z tych opłat są zwolnione.

### Podatek od posiadania psa

W Polsce podatek od posiadania psa obowiązywał do 2007 roku. Po zmianach w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych, podatek mogą, ale nie muszą, pobierać gminy. W Szlichtyngowej opłata za psa wynosi 20 zł. W gospodarstwach rolnych, gospodarz nie płaci za dwa psy, za każdego ko-

spodarstwach rolnych, kierował się tym, co podawał gospodarz. *Może miał trzy i więcej psów* – mówił – *ale podawał dwa, bo za większą ilość musiał zapłacić. Podpisywał się pod ilością psów jaką podał i takie informacje dostarczałem urzędowi.*

### Jak rozwiązać problem?

*Problem z opłatami za psy nie dotyczy tylko naszej gminy* – mówił przewodniczący. Do gminy wpłynęła oferta czipowania psów. Być może to rozwiąże problem rzekomych bezpańskich psów. *Moglibyśmy* – kontynuował Bartkowiak – *zwolnić z opłaty czipowane psy lub obniżyć opłatę. Tak rozwiązano sprawę psów w sąsiednim Głogowie.* Za psa, który jest czipowany opłata jest dużo mniejsza. Jednak, żeby psa zaczipować, trzeba według oferty, która wpłynęła do urzędu, zapłacić 40 zł. Na koniec dyskusji wiceprzewodniczący rady Jerzy Krygier zaproponował obniżenie opłaty za psa do kwoty 10 lub 15 zł. *Jeżeli podatki się obniżą* – przekonywał Krygier – *wtedy są większe wpływy do budżetu.*



lejnego opłata wynosi jak wyżej.

### Odpowiedź sołtysów

*Pytałam w gminie* – mówiła sołtyśka Goli Anna Zalewska – *jak mam spisywać psy. Dowiedziałam się, że mam spisać wszystkie, a w referacie nastąpi rozróżnienie na te, które podlegają opłatom i na te, które nie podlegają. Tyle co mogę zrobić, to spisać liczbę psów podaną przez właściciela. Kiedy pytam o konkretnego psa, dlaczego nie jest uwzględniony, to otrzymuję odpowiedź, że to przybłąda i gospodarz nie będzie płacił podatku za psa, którym z dobrej woli się opiekuje.* Sołtyśka domagała się również informacji ze strony urzędników gminy co w pracy sołtysów oceniają krytycznie. *Chcemy dobrze wykonywać swoje obowiązki* – przekonywała Zalewska.

### Przewodniczący Rady potwierdza praktykę spisywania psów

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Bartkowiak potwierdził, to co mówili sołtysi. Kiedy spisywał psy w go-

### Nasz komentarz

Aktywny sołtyś, to wartość sama w sobie. Obserwując prace sołtysów, szczególnie teraz, kiedy dzięki funduszom sołeckim, mają realny wpływ na inwestycje oraz zakupy, które są w ich przekonaniu niezbędne, odnosi się wrażenie, że aktywność sołtysów wzrasta. Samoistnie dzięki ich aktywności rodzi się w sołectwach społeczeństwo obywatelskie, które dostrzega wokół siebie nowe wyzwania. Zadaniem gminy jest taką aktywność wzmacniać. Prawdopodobnie bez względu na pomoc gmin, sołtysi będą się organizować i szukać wsparcia, jeżeli nie w najbliższym sąsiedztwie, to chociażby w organizacjach sołtysów. Gmina Szlichtyngowa jest tego przykładem. Jeżeli gmina podejmie wyzwanie i wyjdzie naprzeciw oczekiwaniom sołtysów mogą z tego powstać tylko dobre wyniki. W przeciwnym wypadku nieporozumienia na linii gmina-sołtysi zabiorą dużo energii, którą można by spożytkować na rzecz lokalnej wspólnoty.

(rak)

# Na pierwszym miejscu dobro lokalnej społeczności

Rozmowa z Markiem Boryczką, Starostą Powiatu Wschowskiego

» W pierwszych wyborach do rady powiatu wschowskiego startował pan z listy „Razem w Przyszłość”?

Byłem wtedy członkiem PSL, ale partia nie stworzyła swojej listy, otrzymałem za to propozycję od SLD i z ich listy startowałem w wyborach, ale - zaznaczam - nie byłem członkiem partii. Po wyborach niespodziewanie otrzymałem propozycję pełnienia funkcji wicestarosty powiatu wschowskiego z poręczenia SLD. Proponowano mi później wstąpienie do Sojuszu. Zapłaciłem kilka składek członkowskich, i to właściwie cała moja kariera partyjna - rok czasu w PSL i krótki okres w SLD.

» Nigdy więcej nie interesował się pan działalnością partyjną?

Ten wspomniany okres był jedynym. Często, kiedy rozmawialiśmy o aktywności partyjnej ze śp. Markiem Kozackim, byliśmy zgodni co do tego, że upartyjnienie urzędu starosty czy wicestarosty nakłada dodatkowe jarzmo. Każdą decyzję musielibyśmy konsultować z aktywnym partyjnym, a efekty tych rozmów niekoniecznie byłyby korzystne dla mieszkańców. Dlatego jestem zdania, że jeżeli dyskutować, podejmować decyzje, to w gronie radnych, którzy podobnie traktują na pierwszym miejscu dobro lokalnej wspólnoty, a nie korzyści własnej partii.

» Przy okazji starań o przyznanie Wschowie powiatu, mieszkańcy Sławy mieli dość zróżnicowane spojrzenie na ten temat. Pan od samego początku obstawał za powiatem we Wschowie?

Od samego początku opowiadałem się za powstaniem powiatu wschowskiego. Jeszcze jako dyrektor szkoły prowadziłem - tak można by ją nazwać - samorządową walkę o szkołę i powiat z ówczesnym starostą nowosolskim. Zależało nam wtedy, żeby organem prowadzącym szkołę była gmina Sława, co nam się w rezultacie udało, ale między innymi groziło nam zamknięciem szkoły. Pamiętam jak przekonywałem ówczesnego starostę Andrzeja Gabryszewskiego, że powiat wschowski powstanie i utrudnianie realizacji naszego celu jest bezzasadne. Pan Gabryszewski twierdził, że nigdy do powstania powiatu wschowskiego nie dojdzie. Oczywiście przyszłość okazała się zgoła odmienna. Nie tylko powiat powstał, ale zbiera bardzo dobre opinie tak w województwie, jak i wśród innych starostów. Zdaję sobie sprawę, że finansowo wschowski powiat nie jest może mocarzem, za to organizacyjnie nie mamy się czego wstydzić.

» Wróć jeszcze na chwilę do tych zamierzanych czasów. Od czasu do czasu spotykam się z opinią, że przed powołaniem pierwszego starosty istniał nieformalny układ, który mówił, że to osoba ze Sławy

obejmie najważniejszy urząd w powiecie. Ma pan wiedzę na ten temat?

Nigdy nie brałem udziału w takich rozmowach. Wiem, że takie porozumienie nigdy nie zostało spisane. Rozmowy takie prowadzono, ale - jak mówię - miały charakter niezobowiązujący. O jednym jestem natomiast przekonany - wybór Marka Kozacka najpierw na pełnomocnika ds. utworzenia powiatu, a potem na starostę, odbył się z wielką korzyścią dla naszego powiatu. To był człowiek niezwykle aktywny i ambitny, który stworzył podstawy dla obecnego funkcjonowania powiatu.

» Pierwsza pana decyzja tuż po tym jak radni zdecydowali większością głosów o wyborze starosty, to wskazanie swojego zastępcy, czyli Zbigniewa Semeniuka. Z kularowych rozmów wiem, że oceniano tę decyzję jako kontrowersyjną i to w środowisku, które sprzyjało i sprzyja koalicji rządzącej w radzie powiatowej.

Myślę, że o każdym człowieku można mówić i dobrze i źle. Nikt nie jest doskonały, to jest zrozumiałe. Najważniejsze, to zgromadzić wokół siebie grupę ludzi, która będzie rozumiała funkcjonowanie powiatu wschowskiego a jednocześnie zdolną do budowania wzajemnych relacji opartych na partnerstwie i zaufaniu. Jestem przekonany, że grupa radnych, która tworzy tak zwaną koalicję w powiecie, w tym również pan Semeniuk, to ludzie, na których mogą polegać.

» Kto będzie pełnił funkcję sekretarza powiatu?

Możemy zatrudnić sekretarza wyłączenie na czas określony. Urlopowany na czas pełnienia funkcji wicestarosty Zbigniew Semeniuk ma prawo w każdej chwili powrócić na to stanowisko. W związku z tym nie możemy rozpisć konkursu na sekretarza powiatu na czas nieokreślony. Prowadzę rozmowy z pracownikami, by wyłonić osobę, która spełnia ustawowe wymagania. Wszystkie obowiązki sekretarza wypełnia obecnie wicestarosta.

» Za starostwem ciągną się dwie sprawy, o które upomina się opozycja na sesjach rady powiatowej. Czyli wyprowadzenie przez księgową pieniędzy ze szkoły oraz problemy Domu Pomocy Społecznej. Zapytam najpierw o tę pierwszą historię. Czy starostwo wyciągnęło wnioski po doświadczeniach z nieuczciwą księgową?

Muszę najpierw podkreślić, że to starostwo zgłosiło całą sprawę do prokuratury, po tym jak pracownik działu finansowego wykrył cały ten proceder. Nie ukrywam, że do tego czasu dobrze ocenialiśmy pracę księgową. Dlatego powierzyliśmy jej pracę w dwóch naszych placówkach. Nie wiedzieliśmy

jeszcze wtedy o jej przestępczych działaniach. Ówczesna ustawa mówiła, że każdego roku jesteśmy zobowiązani kontrolować 5% wydatków jakie ponoszą podległe nam jednostki i tak też czyniliśmy. Właśnie przy takiej kontroli nasz inspektor wykrył nieprawidłowości. Ta sytuacja wpłynęła na naszą ocenę rzeczywistości. Wspólnie ze starostą Markiem Kozackim zdecydowaliśmy, że musimy wzmocnić kontrolę i Rada Powiatu dokonała zmian w strukturze organizacyjnej ustanawiając stanowisko inspektora ds. kontroli i audytu. Od 1 października powołałem osobę, której zadaniem jest szczegółowa kontrola wszystkich naszych placówek. Zadaniem inspektora jest kontrola jednostek, ale również ma on pomagać i doradzać.

» Dom Pomocy Społecznej miał przedstawić plan naprawczy oraz szczegółowy plan rozliczenia się z dotacji, którą otrzymuje z powiatu. Dokumenty zostały dostarczone?

Nie, nie zostały. Dlatego zleciłem przeprowadzenie

kontroli w Domu Pomocy Społecznej. Audyt trwał tydzień, a obecnie inspektor jest na etapie pisania protokołu. Niebawem się dowiemy jakie będą rezultaty tej kontroli. Chcę je przedstawić na sesji, więc każdy będzie miał możliwość zapoznania się z jej wnioskami.

» To jeszcze zapytam o kompleks boisk „Orlik”, wybudowany przy I Zespole Szkół we Wschowie. Na jakim etapie są rozliczenia z wykonawcą robót, firmą Saltex?

Dwa nakazy płatnicze skierowaliśmy do tej firmy. Na razie bez odpowiedzi. W związku z tym zmuszeni jesteśmy skierować sprawę na drogę sądową. Od firmy otrzymaliśmy fakturę na 600 tysięcy, ale z kar umownych za opóźnienia firma powinna nam zapłacić 860 tysięcy. Wynika z tego, że winni są nam 260 tysięcy. Jakie będą rozstrzygnięcia sądu trudno przewidzieć. Na pewno się do nich stosujemy.

» Powoli kończy się 2011 rok, warto pewnie przypomnieć o inwestycjach, w których powiat brał udział.

Ten rok, to przede wszystkim inwestycje drogowe. Zakończyliśmy przebudowę drogi w Starych Drzewcach w ramach tzw. „schetyńówki”. Była to nasza największa inwestycja w kwocie ponad 3 milionów złotych. Zakończyła się także budowa ronda w ciągu drogi krajowej nr 12, w której partycypowaliśmy w kosztach. Zaangażowaliśmy tutaj poważne środki finansowe, bo około 1,5 miliona złotych, łącznie z wykupem ziemi. Przebudowujemy obecnie ulicę Ogródową w Sławie. Koszt to ponad 300 tysięcy złotych. Tak więc na inwestycje drogowe wydaliśmy w tym roku znaczne kwoty. Ponadto w I Zespole Szkół zbudowaliśmy kompleks boisk „Orlik 2012”, a w trakcie realizacji jest budowa placu zabaw w SOSW w ramach programu „Radosna Szkoła”.

» Jakie inwestycje przewiduje powiat w 2012 roku?

Zamierzamy wprowadzić program inwestycyjny, polegający na gruntownej modernizacji dróg powiatowych. Jesteśmy już po rozmowach i Zarząd zaakceptował założenia programu. Do końca

tej kadencji chcemy wyremontować około 20 kilometrów dróg metodą kładzenia asfaltu na zimno. Jest to metoda sprawdzona i wykorzystywana w wielu miejscach. Warto dodać, że po ułożeniu warstwy już po trzydziestu minutach można taką drogę użytkować. Ponadto będziemy kontynuować budowę chodników szczególnie tam, gdzie gminy zdecydowały się na współudział w kosztach. Zgłosiliśmy także chęć przystąpienia do budowy składanego lodowiska sezonowego w ramach programu „Biały Orlik”. Zamierzamy także wybudować boisko wielofunkcyjne w SOSW we Wschowie. Poza tym w dalszym ciągu będziemy poprawiać warunki do nauki w podległych nam jednostkach oświatowych.

Rozmawiał Rafał Klan

@ napisz do autora  
r.klan@zw.pl



# Zamień swoje pożyczki na jedną tańszą w Kasie Wspólnota

## Zdobędziesz dodatkową gotówkę!

**D**la wielu z nas pożyczka jest najskuteczniejszym sposobem na dokonanie upragnionego zakupu bez konieczności wydania jednorazowo wysokiej kwoty z domowego budżetu. Co zrobić jednak w sytuacji, kiedy planując kolejny wydatek, zakup nowych mebli, nowoczesnego telewizora, czy też realizację innych marzeń, przeszkodą stają się dla nas zobowiązania zaciągnięte wcześniej w bankach? O to postanowiliśmy zapytać kierownika jednego z lubuskich oddziałów Kasy Wspólnota. Na nasze pytania odpowie Pani Dagna Olejnik-Pisz.

Co poleciłaby Pani osobom, które chcą odciążyć swój budżet miesięczny, zaplanować kolejne wydatki, a muszą zmierzyć się z widmem płacenia kilku rat również w tym okresie?

Rozwiązanie jest bardzo proste. Wystarczy udać się do oddziału Kasy Wspólnota i skorzystać z oferty pożyczek konsolidacyjnych. Dzięki temu klient może płacić jedną ratę zamiast kilku.

Jakie są największe korzyści takiego rozwiązania?

Przede wszystkim pozwala ono zaoszczędzić pieniądze. Dzięki atrakcyjnemu oprocentowaniu oraz korzystnym okresom spłaty, pożyczka konsolidacyjna jest znacznie tańsza aniżeli zwykła pożyczka konsumencka. Ponadto takie rozwiązanie umożliwia **obniżenie miesięcznej raty nawet o połowę!** Jest to ogromny zastrzyk gotówki dla domowego budżetu! Proszę sobie wyobrazić sytuację, w której



klient spłaca ratę pożyczki za komputer w kwocie 250 zł, ratę pożyczki na samochód w kwocie 500 zł oraz ratę pożyczki za lodówkę w kwocie 100 zł. Łącznie daje to kwotę 850 zł miesięcznych zobowiązań. Po skorzystaniu z oferty pożyczki konsolidacyjnej, rata może wynieść zaledwie 450 zł. Dzięki takiemu rozwiązaniu nasz klient ma możliwość obniżenia miesięcznych wydatków nawet o kilkaset złotych, a także otrzymania dodatkowej gotówki na sfinansowanie dowolnego celu! Dodatkowo proponujemy naszym klientom możliwość skorzystania z atrakcyjnej linii pożyczkowej z częściowo nieoprocentowanym limitem. Dzięki linii pożyczkowej do Karty VISA mamy zawsze dostęp do środków, z których korzystamy w momencie, kiedy zajdzie taka potrzeba. Jest to rozwiązanie idealne dla osób, które lubią mieć zabezpieczenie w postaci wolnych środków!

Czy to korzystna oferta biorąc pod uwagę obecną sytuację na rynku usług finansowych?

Uważam, że jest to jak najbardziej

korzystne rozwiązanie. Głównie dlatego, że banki nie tylko zastrzegają procedury udzielania kredytów i pożyczek, ale również oferują coraz droższe produkty. Klient, który zgłosi się do oddziału Kasy Wspólnota nie tylko może liczyć na indywidualne traktowanie, ale przede wszystkim na ofertę znacznie korzystniejszą aniżeli ta, którą proponują banki, a wszystko dzięki atrakcyjnemu systemowi obniżek oprocentowania.

Czy procedura udzielania pożyczki konsolidacyjnej jest skomplikowana?

Nie. Procedura jest bardzo prosta i szybka. Szanujemy czas naszych klientów, toteż decyzję o przyznaniu pożyczki podejmujemy nawet w godzinę.

W takim wypadku nie pozostaje mi nic innego jak zaprosić Państwa do oddziałów Kasy Wspólnota.

Oddział Kasy Wspólnota we Wschowie mieści się przy ul. Niepodległości 10/1. Czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-17.00. Do dyspozycji naszych klientów oddajemy kadrę wysoko wyspecjalizowanych doradców, którzy chętnie odpowiedzą na wszystkie Państwa pytania, osobiście lub pod numerem telefonu 65 540 10 62 oraz 721 200 865. Serdecznie zapraszam.

**Jeśli posiadasz zobowiązania w innych instytucjach finansowych,** możesz skorzystać z oferty konsolidacyjnej z jedną, niższą ratą miesięczną. Masz również możliwość zaciągnięcia wyższej kwoty niż suma konsolidowanych kredytów. Zobacz przykładowe raty (w ramce).

kwota pożyczki	10 000 zł	15 000 zł	20 000 zł	25 000 zł	30 000 zł
rata miesięczna przy pożyczce na 5 lat*	242 zł	364 zł	485 zł	606 zł	727 zł

\* Dotyczy konsolidacji zobowiązań na cele mieszkaniowe. RRSO z uwzględnieniem maksymalnych obniżek oprocentowania i prowizji dla powyższych kwot wynosi odpowiednio 18,24%, 18,20%, 18,18%, 18,17%, 18,16%. Dane z dnia 19.10.2011. Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów k.c.

## Zabiegi okulistyczne w Nowy Szpital we Wschowie



**N**owy Szpital we Wschowie podpisał kontrakt z NFZ na zabiegi okulistyczne. Wykonywane są m.in. zabiegi usunięcia zaćmy i witrektomie. 17 października kwalifikacje do zabiegów przeszło pierwszych 30 pacjentów.

Zainteresowanie zabiegami jest bardzo duże, a głównym powodem są świetni specjaliści, z którymi szpital nawiązał współpracę. Informacje o możliwości wykonania zabiegu okulistycznego we Wschowie, szybko rozniosła się wśród mieszkańców. Informacje dla pacjentów udzielane są pod nr tel. 65 540 27 61 (wewnętrzny 387).

REKLAMA



# Piechota

od 1988 roku

produkcja trumien  
usługi pogrzebowe  
zagraniczne przewozy zmarłych  
nagrobki





PROSEDURORNIOWO  
FAIR PLAY

**67-400 Wschowa**  
**ul. Czereśniowa 1**  
**tel. 65-540-73-73**  
**kom. 601-591-203**

[www.firma-piechota.pl](http://www.firma-piechota.pl)



# W kulturze trzeba być pasjonatem

Rozmowa z Piotrem Kokorniakiem dyrektorem Sławskiego Centrum Kultury i Wypoczynku

■ **Skończył pan Akademię Muzyczną w Poznaniu, następnie poddyplomowe studia menadżerskie, dzisiaj pełni funkcję dyrektora Sławskiego Centrum Kultury i Wypoczynku. Zawód muzyka nie pociągał pana? Pamiętam jeszcze czasy, kiedy pracował pan we wschowskim domu kultury.**

Każdy kto decyduje się na Akademię Muzyczną, pragnie zostać muzykiem, to nie ulega wątpliwości. Jak widać, kariera muzyka nie była mi pisana, co nie znaczy, że odeszła na boczny tor. Dzisiaj gram w kościele w Sławie, prowadzę scholę - sprawia mi to frajdę. Muzyka w moim życiu to nieodłączny partner. Często siadam do fortepianu, zakładam słuchawki i gram.

Jeżeli już pan wspomina Wschowę, to wtedy rzeczywiście byłem instruktorem, dyrektorem Domu Kultury był pan Marek Jarosz i z perspektywy czasu, muszę powiedzieć, że to był czas związany nie tylko z muzyką, ale szerzej - z poznawaniem kultury, której jestem wierny już 20 lat.

■ **Ze Wschowy przeniósł się pan od razu do Sławskiego Centrum Kultury, czy po drodze miały miejsce jeszcze jakieś epizody?**

Od razu do Sławy. Ogłoszono konkurs na dyrektora, wziąłem w nim udział, wygrałem i od ośmiu lat pracuję na rzecz Sławy, z czego - nie ukrywam - jestem bardzo dumny.

■ **Pamięta pan swoje początki w Sławskim Centrum Kultury?**

Musiałem wszystko tutaj poznać od podszewki, to zrozumiałe i z tym należało się liczyć. Natomiast na co innego chciałem zwrócić uwagę. Dla mnie przede wszystkim liczą się ludzie, z którymi przyszło mi tutaj pracować. Jeżeli w kulturze pracuje dobra, wykształcona załoga, a jednocześnie są pasjonatami, bo w kulturze nie ma miejsca na rzemieślników, trzeba być pasjonatem, to wtedy można wiele dobrego dokonać. Początki były trudne, czasami trzeba było pracować do późnych godzin nocnych, ale jestem zdania, że po tych wszystkich latach, wspólnie z moimi współpracownikami możemy śmiało powiedzieć, że tworzymy dobrą firmę. I jeszcze jedna uwaga - w kulturze nie ma wakacji, czyli nie może powstać taka sytuacja, gdzie mówimy: osiągnęliśmy wszystko, nic się więcej nie da zrobić. Nie. To jest cały czas walka.

■ **Kolejne wyzwanie, to chyba powstanie Sławskiego Centrum Kultury i Wypoczynku?**

Dwa lata temu doszło do połączenia

Sławskiego Centrum Kultury z obiektami rekreacyjnymi. Proszę tego nie wiązać ze sportem, bo powstała jednostka, to Sławskie Centrum Kultury i Wypoczynku, która w nazwie i w praktyce nie odwołuje się do działalności sportowej. Innymi słowy SCKiW, to Domy Kultury, sale wiejskie, stołówka, transport i obiekty turystyczne. I to jest obszar naszego działania.

Same obiekty turystyczne, to duża przestrzeń. Domki prywatne, i te należące do nas, gdzie prowadzimy działalność gospodarczą. Ponadto mamy pole namiotowe, campingowe, plażę, molo - innymi słowy, zarządzając tym wszystkim, zarządzamy prawdę mówiąc przedsiębiorstwem. Dotacji nie otrzymujemy na turystykę, w związku z tym, liczy się sposób w jaki opiekujemy się turystami. Przykładamy do tego bardzo dużą wagę. Zadowolenie turysty przekłada się na to, że zostawi u nas pieniądze. Połączenie tych dwóch sfer działalności w Sławie: kulturalnej i wypoczynkowej, sprawia, że zarządzając dobrze pieniędzmi w sferze turystycznej, możemy część z nich wykorzystać w kulturze. To jest uważam, że to jeden z dużych sukcesów, efektów powstania SCKiW.

■ **Wasza letnia oferta jest bogata i różnorodna, skąd pozyskujecie środki na organizację imprez? Ostatecznie i Summer Rock Festiwal i Sławska Noc Reggae muszą kosztować, pojawiają się u was artyści z pierwszych stron gazet.**

Cały czas piszemy projekty. I tutaj nie jesteśmy odosobnieni. Wie pan, musimy być bardzo zgrana drużyna bez podziałów, która podąża w jednym kierunku, zna swój cel. Celem nie są nasze doraźne ambicje, ale nieustanne podnoszenie standardu gminy Sława. Stąd bardzo dużą pomoc otrzymujemy z Referatu Rozwoju Lokalnego i Promocji. Nie wyobrażam sobie sytuacji, w której nie dążylibyśmy do partnerstwa i nie ustalali wspólnych celów. Priorytetem dla nas jest sukces gminy. Chciałbym też podziękować naszym sławskim przedsiębiorcom, którzy niejednokrotnie przyczynili się, poprzez swoje wsparcie finansowe jak i rzeczowe, do pomocy w organizacji wielu sławskich imprez.

■ **Kiedy zaczęliśmy się tutaj pojawiać, to z rozmów, które prowadził pan z różnymi osobami, przedstawiano pana jako dyrektora, który z otwartymi rękoma przyjmuje ludzi z pomysłami na organizację jakichś przedsię-**



wzięć. Ostatnio takim przykładem był festiwal muzyki elektronicznej.

Wie pan, to jest oczywiście tak, że cieszę się, kiedy pojawiają się pomysły, z drugiej strony trzeba sobie zdawać sprawę, że nie wszystko jest do zrealizowania. Na naszym portalu widziałem sondę na temat kina i akurat pytaliście chłopaka ze Sławy czy przydałoby się kino w jego mieście. Oczywiście, że przydałoby się, odpowiedział, ale racjonalnie dodał, że zdaje sobie sprawę, że to przedsięwzięcie nierentowne. Dzisiaj - jeżeli jesteśmy przy tym przykładzie - ludzie organizują sobie weekendowe wycieczki do dużych miast, gdzie za jednym razem robią zakupy, idą do kina, zwiedzają. Nie oszukujemy się, tutaj w Sławie taki kompleks rozrywek nie jest możliwy. Nie można uprawiać demagogii, jeżeli pomysł jest do zrealizowania, to oczywiście jestem otwarty. Jeżeli pomoc z naszej strony jest w naszym zasięgu, to nie robię przeszkód. Takim przykładem, o którym pan wspominał, jest Piotr Welc i jego pierwszy festiwal muzyki elektronicznej. Nie ukrywam, że jeżeli pomysły pojawiać się będą w następnym roku, to w miarę naszych możliwości starać się będę pomagać.

■ **Koncerty muzyki kameralnej?**

**To wynik pana pasji muzycznych?**

Mamy tutaj w Sławie pasjonatów muzyki kameralnej. Poza tym, nigdy byśmy tych koncertów nie zrealizowali, gdyby - o czym już wspominałem - nie wnioski, które piszemy. W tym roku pozyskaliśmy 25 tysięcy na muzykę kameralną, jest oczywiście i nasz wkład finansowy, mamy wsparcie urzędu i co roku dzięki temu organizujemy koncerty. Gościliśmy różnych, wybitnych artystów, kilka lat temu Konstanty Andrzej Kulka u nas koncertował, Kevin Kenner, wiele naprawdę uznanych sław. Taka zresztą jest moja rola, nie mogę realizować tylko własnych pomysłów i sprzyjać swoim gustom. Z tego co robię, rozlicza mnie lokalna społeczność i to przede wszystkim ona musi czuć, że nasza działalność jest dla nich, nie odwrotnie. Mamy Summer Rock Festival i Festiwal Reggae - to jest jakaś część odbiorców, muzyka kameralna - następna część, Miss Sławy, Kulturalny Autobus itd., itd. - staram się, żeby mieszkańcy gminy nie czuli się pominięci, potrafili w tych propozycjach odnaleźć coś dla siebie.

■ **W statucie Sławskiego Centrum Kultury i Wypoczynku poza informacjami o działalno-**

**ści kulturalnej i promocji gminy widnieje punkt o współpracy z sołectwami. W jaki sposób ta współpraca jest realizowana?**

Wcześniej, jeszcze kiedy istniało Sławskie Centrum Kultury, wszystkie sale wiejskie podlegały SCK, spotykałem się z sołtysami raz w miesiącu i wspólnie podejmowaliśmy jakieś działania. Od czasu powstania SCKiW, ten obszar współpracy z sołectwami jest mniejszy. Odpowiadam za trzy sale wiejskie, które posiadają swoich opiekunów - są nimi właśnie sołtysi, z którymi współpracuję.

■ **W przyszłym roku SCKiW planuje zaskoczyć nas czymś nowym?**

W tej chwili najwięcej czasu i energii poświęcamy przygotowaniom do 700-lecia nadania praw miejskich Sławie, które będą miały miejsce w 2012 roku. Prawdę mówiąc już od stycznia będziemy przygotowywać mieszkańców do obchodów tej imprezy. I to jest dla nas w tym momencie priorytet. Chcemy, żeby jak najwięcej podmiotów włączyło się w to wydarzenie. Szkoły, biblioteka, organizacje pozarządowe. To będzie cykl imprez, które już dzisiaj musimy dokładnie zaplanować. Główne obchody tej rocznicy będą trwały cały tydzień od 31 lipca do 5 sierpnia 2012 roku. To co robiliśmy do tej pory będziemy kontynuowali, natomiast reszta naszej energii będzie skupiona na obchodach 700-lecia.

■ **Na koniec zapytam o daleką przyszłość, czyli rok 2013. Szykuje się do organizacji Światowego Złotu Caravaningu.**

To znowu nie tak odległa przyszłość. Wszelkie dzisiaj prace, związane z ośrodkiem wypoczynkowym realizowane są już z myślą o Światowym Złocie. Muszę też dodać, że w tym roku Polska Federacja Campingu i Caravaningu przyznała nam II miejsce w konkursie „Mister Camping 2011”. W konkursie wzięły udział 172 ośrodki turystyczno-campingowe z całej Polski. Federacja zorganizowała w Kołobrzegu seminarium na temat tegorocznego sezonu turystycznego na campingach w tym roku i tam właśnie otrzymaliśmy nagrodę. To nas bardzo cieszy, bo przykładamy i do światowego złotu w 2013 bardzo dużą wagę. Chcemy wypaść jak najlepiej i wszelkie sygnały, które nam mówią, że jesteśmy doceniani, dodatkowo nas mobilizują.

Rozmawiał Rafał Klan

**ROZBIÓR MIĘSA** na miejscuWędliny **WĘDZIMY** na miejscu**Intermarché**

Świeżo. Tanio!

**WSCHOWA**, ul. Wolsztyńska 20Pieczywo **WYPIEKAMY** na miejscuDuży **WYBÓR** owoców i warzyw

**↘ SUPER TANIO**  
**12<sup>99</sup>**  
OGONÓWKA  
PARZONA  
1 KG



**↘ SUPER TANIO**  
**13<sup>99</sup>**  
KIEŁBASA  
PODWAWELSKA  
1 KG



**↘ SUPER TANIO**  
**11<sup>99</sup>**  
GULASZ  
WIEPRZOWY  
EXTRA Z SZYNKI  
1 KG



**↘ SUPER TANIO**  
**1<sup>89</sup>**  
KUKURYDZA  
KONSERWOWA  
1 SZT



Promocja obowiązuje od 10.11.2011 do 15.11.2011 lub do wyczerpania zapasów.  
Sprzedaż wyłącznie detaliczna. Ceny zawierają podatek VAT.

# Chcemy dużo działać

Jerzy Langier wrócił na urząd sołtysa w Lipinkach po ośmiu latach. Aktywność nowej rady sołeckiej, Jerzego Langiera oraz pań ze Stowarzyszenia Aktywnych Kobiąt wzrosła po ostatnich wyborach na sołtysa

## Spotkanie

Spotykamy się z radą sołecką w świetlicy wiejskiej w Lipinkach. Sala wiejska, to centralny punkt wsi. Dużo od niej zależy. Nie od samej sali oczywiście, ale od osób, które w związku z tym, że jest to jedyne miejsce, gdzie można się spotkać, próbują ją zaadoptować.

Kiedyś w Lipinkach była Ochotnicza Straż Pożarna, kiedyś nawet był tutaj klub, można było wejść, kupić kawę lub herbatę. Teraz pozostała tylko sala wiejska. W okresie jesienno-zimowym, kiedy trzeba pomieszczenie ogrzewać, sala wiejska, w której ogrzewanie jest na prąd, generuje bardzo duże koszty. Wiosną było jedno spotkanie i jedna zabawa - koszt tych dwóch imprez to prawie 6000 zł. Poza tym, włączając wszystkie grzejniki elektryczne podczas zabawy, podłączenie do prądu orkiestry kończy się tym, że wysiadają korki.

Sala jeszcze nie zarabia na siebie. Do tej pory można było ją wynająć, ale nie było zaplecza. Teraz - mówi Ewa Nowak-Rzymańczuk ze Stowarzyszenia Aktywnych Kobiąt - kupiliśmy meble z funduszu sołeckiego oraz 40 krzesel. W tej chwili jest zmywarka, dwie lodówki, piekarnik elektryczny z kuchenką, rada sołecka zamówiła zastawę na 100 osób. Sala jest gotowa do wynajęcia. Koszt 450 zł.

## Robimy to po gospodarsku

Teraz spotykamy się w parku... - mówi Jerzy Langier sołtys Lipinek - żeby go uprzętnąć. Park był zaniedbany i zarośnięty. Jest własnością gminy, ale rada sołecka postanowiła go zaadoptować. Dzięki czemu dzisiaj jest miejscem, do którego mieszkańcy mogą wybierać się na spacer. Zanim nie zaczęliśmy prac, nic w tym parku nie było widać - mówi sołtys - tam był busz. Teraz po naszych porządkach odstoniły się piękne, stare dęby - dopowiada.

Docelowo ma tam powstać ścieżka zdrowia, trzeba by zamontować ławki. Czy są na to pieniądze? Robimy to po gospodarsku - odpowiada Langier - uzyskane drewno z parku sprzedajemy a pieniądze przeznaczamy na potrzeby wsi. Oczywiście mamy tutaj pozwolenie gminy. Na razie uzyskane środki przeznaczaliśmy na naczynia do sali wiejskiej. Następnie pieniądze wykorzystaliśmy na zakup strojów sportowych dla młodzieży z Lipinek, która gra w piłkę halową.

Młodzi zgłosili drużynę do lokalnych rozgrywek halowych, ale potrzebują strojów. Zgłosili się do nas - mówi Krzysztof Rzymańczuk z rady

sołeckiej - pomagają nam w porządkowaniu parku, sami, nie musimy ich do tego namawiać.

W środy - dodaje sołtys - przez kilka godzin pracujemy w parku. W kilka pił, wycinamy krzaki. W sobotę jedziemy ciągnikiem, zbieramy wycinkę w jednym miejscu i to co się da odzyskać tnijemy, potem na przyczepkę i sprzedajemy.



Od lewej  
Sołtys Lipinek  
Jerzy Langier  
Małgorzata Kuhn  
Krzysztof Rzymańczuk

## Jerzy Langier wrócił na urząd sołtysa po ośmiu latach

Przewodził wsi osiem lat temu, przez jedną kadencję. Zorganizował między innymi dożynki powiatowe, pierwsze w gminie. Potem przez dwie kolejne kadencje mieszkańcy Lipinek decydowali o wyborze kogo innego. Po ośmiu latach Jerzy Langier wrócił do sołtysowania. Ma duże poparcie mieszkańców. Liczą, że za jego sprawą Lipinki się ożywią. Zorganizował od tego czasu kilka imprez. W marcu zabawa dla stowarzyszenia sołtysów oraz Dzień Kobiet. Dziewięćdziesiąt kobiet na sali - mówi. To bardzo duża frekwencja - dodaje - były kwiaty, kawa, ciasto oraz koncert Leny Michalskiej.

W maju obowiązkowo majówka. Ludzie byli zadowoleni, chcieli więcej takich imprez. W czerwcu więc przygotowali Dzień Dziecka. Rada pozyskała sponsorów. Każde z dzieci otrzymało co najmniej jedną nagrodę. Jedno z dzieci - opowiada sołtys - w pamiętniku, które otrzymało na naszej imprezie, wpisało „najpiękniejszy dzień w moim życiu”. To budujące, prawda? - pyta sołtys - po takim wpisie aż chce się organizować więcej takich przedsięwzięć.

Cokolwiek by się we wiosce nie działo, zawsze pojawia się duży, informacyjny plakat. Mamy cztery tablice - opowiada - informujemy mieszkańców o planowanych spotkaniach.

## Liczy się nasza aktywność

Jeżeli my czegoś dla siebie nie zrobimy, to nikt do nas nie przyjdzie i za nas tego nie zrobi - mówi Ewa Nowak-Rzymańczuk. - Nie ma kogoś na etacie, kto w ramach swoich obowiązków zorganizowałby co najmniej raz lub dwa razy w miesiącu jakąś imprezę.

W tegorocznym turnieju wsi Lipinki zajęły w gminie drugie miejsce. Wygrali 500 zł. W lipcu brali udział w Parafiadzie myśliwskiej w Tarnowie Jeziernym. Tam Stowarzyszenie

sołeckiej - i zaplecze sanitarne. W następnym roku znowu mają zamiar przeznaczyć część funduszu na potrzeby remizy, żeby dokończyć klub dla młodzieży.

W tym roku planują jeszcze zabawę Andrzejkową. Wykorzystamy po raz pierwszy naszą kuchnię - dodaje pani Ewa. Potem opłatek w grudniu dla mieszkańców Lipinek. A sylwester... Sylwester na świeżym powietrzu.

## Aktywność nowej rady sołeckiej, Jerzego Langiera oraz pań ze Stowarzyszenia Aktywnych Kobiąt wzrosła po ostatnich wyborach na sołtysa. Co jednak stało na przeszkodzie, żeby włączyć się aktywnie w życie lokalnej

niano naszych możliwości, nie było bodźców - co może stanowić na pewno pewien problem - które by sprawiły, że uspłoni mieszkańcy, znaleźliby w sobie potrzebę działania.

Społeczność Lipinek będzie miała możliwość porównania zaangażowania rady sołeckiej podczas następnych wyborów. O tym też przekonuje Małgorzata Kuhn. Wzrasta świadomość mieszkańców - mówi - ludzie rozumieją, że głosowanie na sąsiada, koleżankę, znajomego nie daje żadnej gwarancji, że wieś się ożywi lub zintegruje. Gwarancję dają ludzie aktywni. To z kolei sprawia, że coraz więcej osób angażuje się w organizację imprez czy to na świeżym powietrzu czy też w sali wiejskiej. Dzisiaj to jest często tak - mówi Małgorzata Kuhn - że są to osoby, do których nie docieramy z prośbą o pomoc, a jednak zaglądają, widzą zmiany i chcą się przyłączyć.

Jest to więc może odpowiedź na pytanie o brak aktywności obecnego składu rady sołeckiej przed wyborami na sołtysa. Być może jest to w ogóle uniwersalna reguła. Jeżeli z okna widzę ruch, to mam ochotę wyjść na zewnątrz i wziąć w nim jakiś udział, jeżeli za oknem nic się nie dzieje, to pozostaję w domu. Potrzebny jest bodziec.

Tak było przed Dniem kobiet - wspomina Ewa Nowak-Rzymańczuk - przygotowaliśmy salę, przechodziły obok kobiety i zauważyły światło w świetlicy. Weszły i zapytały co robimy. Kiedy się dowiedziały, pytały w czym mogą pomóc. Potrzebne nam będzie jeszcze jedno ciasto. Upieczemy - powiedziały. I tak to działa.

Jest jeszcze jedna zależność, o której wspomina sołtys. Gdyby nie pomoc rady sołeckiej i Stowarzyszenia Aktywnych Kobiąt - mówi Jerzy Langier - to sam sołtys może niewiele. Osiem lat temu byłem w swoich działaniach raczej osamotniony. Ale dzisiaj wraz z takim zapleczem możemy naprawdę dużo działać. I powiem więcej - chcemy dużo działać.

Rafał Klan

## społeczności przed wyborami?

Poprzednia rada sołecka nie wychodziła z żadną inicjatywą do mieszkańców - twierdzą moi rozmówcy. Nie zwoływano zebrań wiejskich, żeby móc podyskutować o potrzebach wsi. Rozmawiamy o tym przez chwilę. Obecni członkowie Rady argumentują: nikt do nas nie dzwonił, nie docze-

Aktywnych Kobiąt przygotowało gofry, naleśniki i placki ziemniaczane. Zwróciło się to, co wydałyśmy na przygotowanie i nawet zarobiłyśmy - mówi Ewa Nowak-Rzymańczuk. W sierpniu dożynki wiejskie - wylicza sołtys. - Zaprosiliśmy wszystkich rolników tutaj na salę. Był obiad, ciasto, kawa. Rolnicy porozmawiali - dodaje - i o to chodzi, prawda? Bo na co dzień tego nie ma, każdy zajęty swoim gospodarstwem. To jest czas - mówi Nowak-Rzymańczuk - żeby posiedzieć, rozpiąć marynarkę, porozmawiać o zwykłych sprawach w większym gronie.

17 września zorganizowali pożegnanie lata, a 1 października święto pieczonego ziemniaka, na którym był obecny ówczesny poseł na Sejm Klaudiusz Balcerzak. Zawsze nas wspiera, nas i nasze sołeckie decyzje - mówi sołtys - ufundował między innymi dla młodzieży stół bilardowy, który znajduje się w Remizie. Często wspiera nas Wojciech Hajduk, właściciel pieczarkarni.

Remizę przygotowują dla młodzieży. Z funduszu sołeckiego część pieniędzy na 2012 rok rada przeznaczyła na remont remizy. Trzeba tam zrobić ogrzewanie - mówią członkowie rady

R E K L A M A

Agata Nowaczyk

biuro rachunkowe

**Prowadzimy:**

- pełną księgowość
- dokumentację ZUS
- księgi podatkowe
- dokumentację kadrowo - płacową

**ul. Polna 60, 67-400 Wschowa**    tel. (65) 540 58 07  
fax. (65) 540 73 42

Recenzja płyty: Łona i Webber - Cztery i Pół

# Nie pytaj nas o życie

Wcześniejsze albumy Adama Zielińskiego/Łony i Webbera/ Andrzeja Mikosza były nasycone ironią co do polskiej sceny rapu (*Koniec Żartów*), postępującą znieczulicą i uciekającą ciekawością świata (*Nic Dziwnego*), a także polityką (*Absurd i Nonsens*). Krążek *Cztery i pół* to kontynuacja dotychczasowych dokonań Łony i Webbera, który został wydany sumptem nowoutworzonego labelu (wytwórni) Dobrzewiesz Nagrania. Tytuł odnosi się do czterech płyt plus jednej epki, jakie duet wydał.

Inteligentny rap, względnie hip-hop, tak wielu mówiło i mówi nadal o Łonie, jego tekstach i flow (charakterystyczny sposób, styl rapowania tekstu, właściwy danemu raperowi). Treści, które Łona przemycił w swoich utworach, czy też trackach, są istotne dla naszego pokolenia i myślę tu przede wszystkim o dwudziestoparolatkach, czy ludziach po 30-tce i ich problemach. Robi to w sposób wysublimowany, łechtając nasze uszy wieloma odniesieniami, czy cytatami, z małą ilością wulgaryzmów – a jak już ich używa, to w odpowiednim momencie, pokazując przy tym swoją erudycję.

## Należysz do pokolenia, o którym nawija Łona?

Żeby nie być gołosłownym przypatrzmy się pojedynczym utworom. *Nie Pytaj Nas* to kawałek, gdzie Łona na gangsterskim podkładzie Webbera, wylicza ważne sprawy, takie jak średnia pensja młodego człowieka a kredyty. Pyta też o pracę, czy daje nam perspektywę i jak długo trzeba czekać na awans. I jak spędzamy każdy weekend i czy często nie kończy się on po prostu na alkoholowym melanzu, który ma ukoić nasze wszystkie frustracje.

*Nie pytaj też* o miłość, rymuje Łona,

dając do zrozumienia, że nasze pokolenie zatraciło zdolność do takiego uczucia, poprzez wybujałe wymagania, z kolei od poczucia strachu i wewnętrznej pustki jest już tylko nasz psychoanalityk... A jak już ktoś nas zapyta: *co słychać?* To odpowiadamy: *A jakoś leci*, bo nasze pokolenie, czy spora jego część, pewnych i kłopotliwych pytań zarazem, sobie w ogóle nie stawia.

Te wyliczenia dobitnie pokazują, z czym na co dzień musimy się mierzyć, ale też z czym każdy z nas może się utożsamiać. Być może jest to zbyt daleko idące uogólnienie, ale ja osobiście podpisuję się pod każdą kwestią poruszaną przez szczecińskiego rapera.

## Wyluzujmy, czyli to nic nie znaczy, o niczym nie świadczy

*To Nic Nie Znaczy*, utwór promujący cały album, tak jak *Nie Pytaj Nas*, pokazuje absurd naszej egzystencji. Dla Łony każdy track to osobna historia, z której jednak możemy wyciągnąć coś dla siebie, czy nawet o sobie. W tym kawałku Łona rozprawia się z pozorami, jakimi kierujemy się przy szufladkowaniu ludzi. Ale zarazem druga część utworu to wytłumaczenie zarzutów jakie raper pozornie stawia. Wtedy tytuł i refren, czyli *to nic nie znaczy, o niczym nie świadczy*, staje się już jasny: pamiętaj - pozory mylą.

## Warto patrzeć szerzej

*Patrz Szerzej* to kawałek w którym Łona uczy, że warto na pewne sprawy, jak nie na życie, patrzeć z większej perspektywy. Ten utwór traktuje, jako wstęp do *Szkoda Zachodu*, który co ciekawie

*Jakie życie taki rap - to słowa, co prawda ukute przez innego polskiego rapera, ale za to trafnie odzwierciedlają przekaz nowej płyty Łony i Webbera, Cztery i Pół*

kawe jest jedynym utworem, w którym Łona mówi wprost o polityce, odwracając tym samym proporcje ze swojej ostatniej płyty, sprzed czterech lat. No, ale sytuacja też się zmieniła, bo wtedy mieliśmy IV RP.

Teraz narzekamy na Europę, ale Łona próbuje jednak ratować jej ideały, które są podważane przez nasz polityczny establishment, zwłaszcza ten opozycyjny. Postępująca laicyzacja Europy i chęć ściągania krzyży ze ścian różnego rodzaju instytucji, sprzeciw wobec in vitro, liberalizacji, tolerancji i homoseksualizmowi – wylicza Łona wskazując na przywary naszych ortodoksów, czy chociażby węgierskich, patrząc szerzej. Łona pierwotnie przyznaje, że nie ma już sił walczyć z takimi poglądami, *bo po co mówić do kogoś, kto już dawno oślepnął?* Z drugiej strony raperowi naprawdę szkoda Zachodu, w sensie uniwersalnych europejskich wartości, jak prawa człowieka czy wolność słowa, zgromadzeń, prasy, o które jednak walczyć warto.

## Jesteśmy w kontakcie?

Jednak Łona to nie tylko krytyk otaczającej nas rzeczywistości, ale także nas samych. *Jesteśmy w Kontakcie* to utwór demaskujący nasze podejście do znajomych, przyjaciół, których marginalizujemy, odstawiając nieraz na boczny tor, w tym swoistym wyścigu szczurów. Nie dzwoniemy, a jak już nawet odezwiemy się do kogoś, to tylko po to, by przełożyć umówione spotkanie. I co nam pozostaje? Pozostać w kontakcie.

## Wyczuwalna dubstepowa nutka

Album *Cztery i Pół* wskazuje współczesne problemy naszego pokolenia, krytykuje też polityczny dyskurs, ale trzeba mocno zaznaczyć, że to także i może przede wszystkim, muzyka i to na najwyższym poziomie. Podkłady Webbera rewelacyjnie pasują do tekstów i flow Łony.

Utwór, który najdłużej zostanie w mojej pamięci to track, *Nie Ma Nas*. Mogę słuchać go w nieskończoność i to nie tylko ze względu na tekst, który jest

wciągający, czy interesujący loop/samplel, ale ucho przykuwa doskonały podkład. Podkład, który z tego co wiem, po raz pierwszy w historii polskiego rapu odnosi się do jednego z najpopularniejszych teraz gatunków muzycznych, czyli po prostu do dubstepu. To otwarcie się na nowe trendy, zrobiło na mnie największe wrażenie i było niemałym zaskoczeniem. Bo to, że Łona jest świetnym obserwatorem wiedzieliśmy już wcześniej, ale też czapki z głów przed Webberem za jego aranżacje.

## Album roku?

Z braku miejsca piszę tylko o czę-

pierwszej płycie, albo nawet znów podnieśli poprzeczkę trochę wyżej.

Jedyna rzecz, która przychodzi mi do głowy to ciekawość, jak niektóre kawałki brzmiałyby wspólnie z zaproszonymi gośćmi, których brak, prócz Rymka w utworze *10*. Jednak Łona jest konsekwentny od pierwszego krążka, na którym tłumaczy, że żadnych gości nie będzie.

Inni już twierdzą, że jest to album roku i być może mają rację, ja jednak nie lubię takiej kategorizacji, szanując innych wykonawców tego czy innego gatunku. Problem w tym, że Łona nie



Łona i Webber. Fot. Internet

R E K L A M A

**PROTEKST**  
KOMPUTER  
DOSTAWCA INTERNETU

1 zł  
instalacja

od 29 zł  
abonament

INTERNET  
W TWOIM  
ZASIĘGU  
www.wschowa.net.pl

67-400 Wschowa, ul. Głogowska 1

**Biuro Obsługi Klienta: 65 540 67 50**

ści utworów z najnowszego krążka Łony i Webbera, co jest niewątpliwie krzywdzące, bo każdy z nich jest na tym samym, wysokim poziomie, czy to tekstowym, czy jeśli chodzi o podkłady. Chętnie słucha się całego albumu kilka razy pod rząd.

Nie mam żadnych zarzutów do tej płyty. Mówiło się, że pierwszy album Łony i Webbera, *Koniec Żartów*, tak wysoko podniósł poprzeczkę, że dwa kolejne, *Nic Dziwnego* oraz *Absurd i Nonsens*, nie sprostały porównania z pierwszym krążkiem. I to pomimo tego, że były to bardzo ciekawe wydawnictwa, z charakterystycznymi klasycznymi już pozycjami, jak *Nie Ufajcie Jarząbkowi* czy *Miej wątpliwość*, ale jednak jako całość, były trochę słabsze. Tutaj takiego problemu nie ma, bo Łona i Webber albo dorównali

ma swojego odpowiednika na polskiej scenie, nie można go do nikogo porównać, jest na swój sposób jedyny w swoim rodzaju, tak jak inne jej tuzy, czyli O.S.T.R., Abradab, Fokus, Fisz.

Nie mniej 14 utworów zaproponowanych przez Łonę i Webbera z najnowszego albumu, obronią się same i na pewno przetrwają próbę czasu – czyli ten wykładnik, który decyduje o tym, czy coś było naprawdę dobre, czy tylko wpisało się w chwilowy trend. Trochę nawet współczuję Łonie i Webberowi, bo nagrać za jakiś czas następną płytę, na wyższym czy nawet tym samym poziomie, może okazać się piekielnie trudne. Co nie zmienia faktu, że czekam na ich kolejny krążek z niecierpliwością.

(admu)

Recenzja filmu *Essential Killing*

# Najważniejsze jest zabijanie?

*Sprawa tajnych amerykańskich więzień w Polsce do dziś budzi emocje i spory. Rządzący w tamtym czasie politycy lewicy, zasłaniają się tajemnicą państwową, niewiedzą, czy też chwilową utratą pamięci. Po części najnowszy film Skolimowskiego dotyka wspomnianego problemu*

dodaj  
komentarz na

zw.pl

22 października w Centrum Kultury i Rekreacji we Wschowie, z inicjatywy Stowarzyszenia Twórcze Horyzonty, odbył się pokaz *Essential Killing* w ramach spotkań z ambitnym kinem.

Wiemy, że akcja filmu toczy się gdzieś w Europie Środkowej. Po kilku wypowiedziach tamtejszych mieszkańców wnioskujemy, że jesteśmy w Polsce. Nie jest to obraz Polski, jaki chcielibyśmy pewnie widzieć. Spoglądamy na głęboką prowincję, pokazaną w sposób dość stereotypowy. Jednak sam fakt, że akcja toczy się właśnie w Polsce sprawił, że przykuło to dodatkowo naszą uwagę.

Nie wiemy za to, czy główny bohater jest przetrzymywany, bo jest terrorystą, czy też znalazł się w złym miejscu w złym czasie, co spowodowało, że machina podejrzeń i aresztowań wywołana przez G.W. Busha pochłonęła także i jego, bez względu na prawdę. Choć nie można zapominać, że będąc jeszcze w Afganistanie, główny bohater nie widział innej możliwości ucieczki, jak zabicie podręczną wyrzutnią raketową trzech amerykańskich żołnierzy...

Po torturach, w jankeskiej bazie, zostaje on przetrzymany do Polski. Tam dochodzi do wypadku samochodowego, w efekcie którego główny bohater ma możliwość ucieczki. Ucieczka, czy to w Polsce, czy w Afganistanie łączy się w jego przypadku z marszem śmierci. Trochę to na pierwszy rzut oka przypomina akcję filmu *Rambo*, tyle że w przypadku *Essential Killing* chodzi o rzecz bardziej prozaiczną niż zemstę. Bo o to by przeżyć. I to za wszelką cenę.

Skolimowski nie ocenia swoich bohaterów, nie uprawia taniej moralistyki. Można powiedzieć, że pokazuje ludzkie zło i to do czego zdolny jest człowiek, a w tym każdy z nas, by zachować życie. Reżyser rozprawia się z nachalnym patosem amerykańskich wartości, a także ze stereotypowymi filmami wojennymi, w których prowadzi się wojny w imię sprawiedliwości. Ale czy zabijanie w imieniu wyższych wartości, tak jak Amerykanie, to już nie jest zbrodnia? Reżyser i scenarzysta w jednej osobie, zadaje też inne pytanie, czy można zabijać w obronie własnej, gdy się nie wierzy w niezawisłość amerykańskiej maszyny?

Zderzenie cywilizacyjne Zachodu i Bliskiego Wschodu okazało się nieuchronne, tylko nie widać w nim zwycięzców, raczej obie strony są przegra-

ne. Każdy martwy koalicyjny żołnierz, czy iracki bądź afgański cywil jest obojętną porażką – taki wyciągam sens z obrazu Skolimowskiego.

Jednak cały czas mówię o tym co można wyczytać z tego obrazu między wierszami. Dla osób interesujących się takimi problemami moralnymi, jest to dobry film do takich rozważań. Ale dla tych, którzy w kinie szukają czegoś innego, to mogą się podczas seansu bardzo wynudzić. Bo trudno wczuć się w historię rodzaju Ściganego, ale w której praktycznie nie ma dialogów, a główny bohater nie wzbudza żadnej sympatii, bardziej niezrozumienie, choć to akurat nie może być zarzut, bo taki przypuszczam był zamysł twórcy.

Film zdobył nagrodę specjalną na festiwalu w Wenecji i nagrodę główną w Gdyni, a w rolach głównych widzimy Vincenta Gallo, jako uciekiniera i Emmanuelle Seigner, jako jedyną osobę, która lituje się nad poszukiwanym.

I chyba jest to najlepszy moment filmu, gdy podpatrujemy relację pomiędzy dwójkiem osób, których łączy to, że nie słyszą żadnych dźwięków. To jedyny moment, taki swoisty przystanek w marszu śmierci, w którym nasz bohater pozwolił komuś innemu, aby decydował o jego życiu.

Nasuwa się pytanie, czy obraz dostał nagrodę w Wenecji i w Gdyni za walory stricte filmowe, czy też za polityczne tło i za ważny, niepodjęty jeszcze przez nikogo temat. Bardziej skłaniałbym się w stronę drugiej ewentualności, trochę idąc pod prąd wobec innych recenzji.

Ciekawi mnie za to, jakim filmem okaże się *Róża* Smarzewskiego, która swego czasu przegrała właśnie w Gdyni z *Essential Killing* Skolimowskiego. Czy Marcin Dorociński dorównał, czy też przebił Vincenta Gallo? Tego będzie można dowiedzieć się już wkrótce.

(admu)

REKLAMA

BIURO OGŁOSZEŃ: Wschowa, ul. Głogowska 1, tel. 65-540-67-50; email: reklama@zw.pl

## BAL SYLWESTROWY w Zamku Królewskim we Wschowie

Cena zaproszenia: od 340 do 400 zł od pary.  
Rezerwacje pod nr. tel.  
65 540 79 07, 698 940 030.

Możliwość noclegu w pokojach zamkowych  
[www.zamekkrolewski.wschowa.net.pl](http://www.zamekkrolewski.wschowa.net.pl)



Virtus Razem Szlichtyngowa odniósł podwójne zwycięstwo w Gorzowie Wielkopolskim

## Zadebiutowały w lidze młodziczek



**W październiku w Lubuskiej Lidze Młodziczek zadebiutowały siatkarki ze Szlichtyngowej. W pierwszej kolejce spotkań dziewczyny odniosły dwa zwycięstwa w Gorzowie Wielkopolskim.**

- Jeszcze dwa tygodnie temu nie wiedzieliśmy czy w ogóle wystartujemy – mówi trener zespołu Damian Przybecki – Jednak znalazł się sponsor i zgłosiliśmy się do rozgrywek. Jadąc do Gorzowa raczej nie liczyliśmy na wiele. Dziewczyny pokazały jednak charakter. Zespoły w jednej kolejce grają ze sobą od razu mecz i rewanż do 2 zwycięskich setów. Pierwsze spotkanie zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Virtus Razem 2:0 (25:18, 25:10). – Gładko wygraliśmy też pierwszy set drugiego meczu 25:18, w drugim dziewczyny się trochę zdekoncentrowały, zabrakło przyjęcia i przegraliśmy go 19:25. Tie-break zakończył się zwycięstwem siatkarek ze Szlichtyngowej 15:9. Cały mecz nasze zawodniczki wygrały tym samym 2:1.

Zespół startuje w lidze dzięki wysiłkowi dwóch klubów Grupy Virtus i UKS Razem z miejscowego gimnazjum. Jego trzon stanowią dziewczyny, które zwyciężyły w ubiegłym roku

w Lubuskiej Olimpiadzie Młodzieży i zajęły 8 miejsce w mistrzostwach Polski. – To jest bardzo dobry rocznik – mówi jeden z dotychczasowych opiekunów siatkarek Radosław Wasielewski z Grupy Virtus – Trenuje 14 zawodniczek. Nie mogliśmy sobie pozwolić w ich przypadku na stratę choćby pół roku. Stąd zrobiliśmy wszystko by w lidze wystartować. Skład uzupełniły starsze dziewczyny, które w poprzednich rozgrywkach LOM zajęły 2 miejsce.

W grupie oprócz zespołów ze Szlichtyngowej i Gorzowa Wielkopolskiego rywalizować będą drużyny z Sulechowa i Kostrzyna nad Odrą. Dwa najlepsze zespoły powalczą w lubuskim finale ligi o awans do ćwierćfinału mistrzostw Polski. – Przede wszystkim dziewczyny mają się ogrywać. To będzie ich pierwszy sezon w lidze. Nie stawiamy przed nimi żadnych wymagań. Siatkówka 6-osobowa to dla nich nowość. Startujemy natomiast z zespołami, które mają jakieś tradycje – mówi Wasielewski.

Drugą trenerką zespołu młodziczek jest Ola Grzywacz, siatkarka ze Szlichtyngowej, zawodniczka SMS Łódź.

(mij)

R E K L A M A



Problem z  
komputerem ?

**PROTEKST**  
K O M P U T E R

Zapraszamy do centrum serwisowego ul. Głogowska 1

Serwis pogwarancyjny | Wycena gratis

PIŁKA NOŻNA. Łukasz Klecha – kapitan Dębu Przybyszów

## Piłka nożna w genach

- Na początku sezonu płaciliśmy frycowe. Przeciwnicy szybko nas jednak nauczyli jak grać w IV lidze i z każdym meczem było coraz lepiej - ocenia grę swoją i swoich kolegów Łukasz Klecha, kapitan Dębu Balcerzak i Spółka Sława Przybyszów.

- Tak. Jako junior w latach 2000-2003 grałem z powodzeniem w Dolnośląskiej Lidze Juniorów. Łapałem się regularnie do pierwszej jedenastki i miałem okazje skonfrontować swoje umiejętności z juniorami choćby ze Śląska Wrocław czy Zagłębia Lubin.

wać i staliśmy się półprofesjonalnym zespołem. Na tyle oczywiście na ile pozwalają nam obowiązki szkolne i zawodowe.

- **Twój największy sukces?**

- Oczywiście awans z kolegami z Dębu do IV ligi.

- **Jak oceniasz rundę jesienną w waszym wykonaniu?**

- Na początku sezonu płaciliśmy frycowe. Przeciwnicy szybko nas jednak nauczyli jak grać w IV lidze i z każdym meczem było coraz lepiej. Niestety ostatnie dwa mecze pechowo przegraliśmy. Myślę, że odkujemy sobie niepowodzenia wiosną. Myślę, że w takim składzie stać nas nawet na pierwszą piątkę ligowej tabeli.

- **Jesteś obrońcą. W trakcie sezonu znaczenie twojej formacji na boisku w Dębie wzrosło. Stawialiście bowiem na skuteczną grę w defensywie i kontrataki. Jak to wyglądało z twojej perspektywy?**

- Mieliśmy przede wszystkim skracać pole rywalom i w większym stopniu kierować grą kolegów. To od obrony przecież zaczyna się kontrataki. Ta taktyka przyniosła nam wymierne rezultaty i pewnie tak będziemy grać wiosną.

**Michał Józefiak**

@ napisz do autora  
m.jozefiak@zw.pl



Łukasz Klecha – kapitan Dębu Przybyszów, pozycja środkowy obrońca, ur. 20.05.1986

- **Jak zaczęła się Twoja przygoda z piłką i jak trafiłeś do Dębu**

- Można powiedzieć, że piłkę nożną mam zapisaną w genach. Grał mój tata i starszy brat. Nie miałem więc wyboru. Tata jest też prezesem Dębu więc mogłem grać tylko w jednym klubie.

- **Krótko reprezentowałeś też Chrobrego Głogów.**

- **Później wróciłeś do Dębu i przeszedłeś ze swoim macierzystym zespołem drogę z klasy A do IV ligi. Gdzie twoim zdaniem tkwi główne źródło waszych sukcesów?**

- Wiele zmieniło się odkąd zespół prowadzi trener Marek Szafer. Jego powrót do Sławy był dla nas przełomowy. Zaczęliśmy regularnie trenować

MOTOCROSS. Wschowscy motocrossowcy zwyciężyli w Mistrzostwach Strefy Zachodniej

## Potwierdzili swoją dominację

X rundą na torze w Mirocinie rywalizację w Mistrzostwach Strefy zakończyli motocrossowcy. Nie do ugryzienia w rywalizacji klubowej okazali się zawodnicy Wschowskiego Klubu Motorowego. W ostatnich zawodach zdobyli 599 punktów. W generalce swoich rywali wyprzedzili o ponad 1600 oczek.

- Sezon na pewno był bardzo udany – mówi Tadeusz Jaromin trener WKM - Nastawiliśmy się na Strefę, bo zawody odbywały się blisko. Starty w Mistrzostwach Polski i Pucharze często kolidowały z naszą zachodnią rywalizacją, trzeba więc było wybierać. Mimo to quadowcy odnieśli sukcesy na arenie ogólnopolskiej. **Bogdan Powałacz** wygrał Puchar Polski, a **Marcin Radziszewski** został wicemistrzem kraju i zajął się do kadry narodowej na Puchar Europy.

Najlepszy w swojej klasie w Mistrzostwach Strefy Zachodniej okazał się **Kamil Majorczyk** z WKM. W Mirocinie przegrał co prawda dwoma punktami ze swoim najgroźniejszym rywalem Sebastianem Rymackim z MKS Nekla, ale w końcowej klasyfikacji

był bezkonkurencyjny.

Mimo kontuzji jaką odniósł w środku sezonu, rywalizację w klasie Quad Open zwyciężył **Paweł Bartkowiak**. W Mirocinie pierwsze 4 pozycje wywalczyli wschowianie: Bartkowiak, **Marcin Radziszewski**, **Mike Franz** i **Bogdan Powałacz**. W generalce tuż za Bartkowiakiem uplasowali się Radziszewski i Powałacz.

W rywalizacji weteranów zwyciężył **Janusz Piotrowski** z WKM. Nasz zawodnik w X rundzie był trzeci.

Wśród młodzików 6 miejsce w Mirocinie wywalczył **Arkadiusz Janusz**. Młody wschowianin stanął na 3 miejscu podium Mistrzostw Strefy Zachodniej wśród swoich rówieśników, mimo że nie startował w kilku pierwszych rundach.

Bardzo zaciętą walkę stoczyli zawodnicy w klasie Quad C. Przed ostatnią rundą **Marcin Sobol** z WKM miał 1 punkt straty do Łukasza Lorenca z AG Gorzów. W Mirocinie wygrał co prawda Sobol, ale obydwaj zawodnicy zgromadzili tyle samo punktów (o zwycięstwie w rundzie decyduje w takim przypadku pozycja w drugim biegu), i w ostatecznej klasyfikacji lepszy okazał się gorzowianin.

Na 5 i 6 miejscu wśród juniorów sklasyfikowani zostali **Waldek Kmito** i **Igor Ziemkiewicz**. Na najniższym stopniu podium w klasie otwartej Mistrzostw stanął **Robert Jaromin**. Nasz najbardziej utytułowany zawodnik w Mirocinie z powodu kłopotów sprzętowych nie wystartował.

(mij)

PIŁKA NOŻNA. Dąb Przybyszów zajmuje 13 miejscu w tabeli

## Ze zmiennym szczęściem

Dobiega końca runda jesienna piłkarskich zmagani w lubuskiej grupie IV ligi. Dąb Balcerzak i Spółka Sława Przybyszów prezentował się ze zmiennym szczęściem. W październikowych meczach odniósł 3 zwycięstwa i przegrał 2 mecze

1 października Dąb pokonał na własnym boisku Piastę Karnin 2:1. Dwie decydujące bramki wpadły pod koniec pierwszej połowy. Gościom nie udało się odrobić strat. Wydawało się, że w tym meczu od pierwszego gwizdka przewagę mieli przyjezdni. Takie były jednak założenia taktyczne podopiecznych Marka Szafera. – Musimy szukać punktów – mówi trener zespołu z Przybyszowa – Gramy więc tak jak nauczyli nas tego rywale. Czekamy na kontry i bronimy dostępu do naszej bramki. Bramki dla Dębu w tym meczu zdobywali Przemysław Jędrzejewski i Maciej Wiecek.

Tydzień później piłkarze z gminy Sława odnieśli pierwsze wyjazdowe zwycięstwo, strzelając rywalowi 3 bramki. – Przede wszystkim świetnie grała obrona. Z meczu na mecz rywalom coraz trudniej przebić się pod naszą bramkę – relacjonował Szafer. Mecz ułożył się po myśli piłkarzy Dębu. Już w 5 minucie mogli cieszyć się z pierwszej bramki, strzelał Jędrzejewski. Po golem dołożyli Bartosz Siemiński i Damian Jodłowiec.

15 października Dąb pokonał na Stadionie Miejskim w Sławie Odrę Bytom Odrzański 1:0. Zespół ten znajdował się na ostatnim miejscu w tabeli. O zwycięstwo nie było jednak łatwo. – Spodziewaliśmy się tego. Prześledziłem wszystkie mecze naszego rywala i widziałem, że nie przegrywają wysoko. Szkoda tylko, że kilka razy nie udało nam się wyprowadzić kontr, no i w kilku sytuacjach zabrakło skuteczności. Rywal dużej utrzymywał się przy piłce, ale to my zdobyliśmy punkty – mówił po meczu szkoleniowiec Dębu. Zwycięską bramkę strzelił Tomasz Lesiuk.

**Michał Józefiak**

REKLAMA

**MONITORING**  
sprzedaż · montaż · serwis

- » szybki, fachowy montaż
- » serwis pogwarancyjny
- » dobór sprzętu do indywidualnych potrzeb
- » konserwacja powierzonych systemów

**ZABEZPIECZ SWÓJ DOM**  
Przygotujemy ofertę specjalnie dla Ciebie!

67-400 Wschowa  
ul. Głogowska 1  
tel. 065 540 67 50  
poczta@protekst.com.pl

**PROTEKST**  
KOMPUTER

WYCENA GRATIS!

Koszykarze WSTK walczą o awans do II ligi

# Apetyty kibiców rosną

Po porażce przed własną publicznością ze Spartakusem Jelenia Góra w pierwszej kolejce spotkań koszykarze Wschowsko-Sławskiego Towarzystwa Koszykówki odnoszą już tylko zwycięstwa. W najbliższą sobotę – 5 listopada w sali Gimnazjum nr 2 zmierzą się z Prometem Wałbrzych.

Mecz zapowiada się niezwykle emocjonująco. Zespół z Wałbrzycha podobnie jak WSTK doznał jak do tej pory tylko jednej porażki, również ze Spartakusem Jelenia Góra i znajduje się na 3 miejscu w tabeli III ligi – tuż przed naszą drużyną. Promet może być więc bezpośrednim rywalem koszykarzy ze Wschowy i Sławy w walce o awans do baraży. Mecz rozpoczyna się o godzinie 18.

Pierwszy mecz choć zakończony porażką nie popsuł nastroju nowemu trenerowi WSTK Krzysztofowi Olszyńskiemu. – *Jestem bardzo zadowolony z gry chłopaków – mówił – pokazali hart ducha, wolę walki i tej przegranej na pewno nie będziemy się wstydzili. Zabrakło nam dziś szczęścia, ale jestem pewien, że z każdym kolejnym meczem będzie coraz lepiej.* Pierwsza połowa spotkania zakończyła się zwycięstwem naszych zawodników. W drugiej lepiej zagrali goście i po 40 minutach gry na tablicy był wynik 79:82 dla Spartakusa.

Łatwym zwycięstwem zakończył się drugi pojedynek WSTK. Nasi koszykarze pokonali we Wrocławiu Gimbasket 72:44. Mecz właściwie rozstrzygnął się w pierwszej kwarcie, wygranej w stosunku 26:4. W kolejnych trener dał pograć zmiennikom i gra się wyrównała. Olszyński często zmieniał pierwszą 5 i sprawdzał koszykarzy na różnych pozycjach.

15 października koszykarze WSTK



Drużyna WSTK

wygrali na własnym parkiecie ze Śląskiem Wrocław 97:83. Dwie pierwsze kwarty zakończyły się minimalną przewagą WSTK. *Założenia były proste – mówił po meczu Krzysztof Olszyński trener WSTK – ten mecz trzeba było wygrać. Wraz z upływającym czasem i konsekwencją w grze pressingiem, koszykarze WSTK zaznaczali swoją przewagę punktową. W rezultacie odnieśli prestiżowe zwycięstwo. Wygrana ze Śląskiem Wrocław – podkreślał trener – w jakiej by to nie było lidze, to ogromny sukces.*

W kolejnym meczu zawodnicy wschowsko-sławskiego klubu gład-

ko pokonali drużynę Tytana Kordem Jawor 109:40. – *Pojechaliśmy na ten mecz bez Wojtki Rzeszowskiego, a Marcin zagrał tylko kilka minut – relacjonował prezes Mirosław Zgrzebnicki – Nasza wygrana nawet przez chwilę nie podlegała dyskusji. Trener dał więc pograć wszystkim zawodnikom i wszyscy świetnie się spisali. To gładkie zwycięstwo podbudowało nas psychicznie.*

Kolejnym rywalem, który wyjechał ze Wschowy na tarczy był Zastal Zielona Góra. – *Cały zespół zagrał dziś bardzo równo, był to chyba najlepszy nasz mecz w tym sezonie – po-*

wiedział po spotkaniu trener Krzysztof Olszyński. Decydująca dla losów tego spotkania okazała się 3 kwarta. Nasi koszykarze zdołali wypracować sobie sporą przewagę. W 2 minucie tej odsłony było 54:38, po 4 minutach gry gospodarze prowadzili już 67:40. Później wystarczyło już tę przewagę utrzymać. Mecz zakończył się wynikiem 72:56. *Cieszę się, że dużo punktów zdobyliśmy dziś z kontrataków bo ten element szczególnie ćwiczyliśmy na treningach i widać, że nasza praca przynosi efekty – podsumował szkoleniowiec WSTK.*

(mij)

## Chcemy awansować

**Chcemy awansować przynajmniej do baraży. Jak to nam się uda to dalej nie będziemy już mieli nic do stracenia – deklaruje Przemysław Matuszewski, kapitan Wschowsko-Sławskiego Towarzystwa Koszykówki.**

**Jak długo grasz w koszykówkę?**

- 17 lat. Najpierw w Polonii Leszno, potem w UKKS Leszno i od 3 lat w WSTK. Wszystko zaczęło się w 4 klasie podstawówki. Dyrektor mojej szkoły był też trenerem Polonii i prowadził nabór. W ten sposób trafiłem do klubu.

**Wybór dyscypliny sportu był oczywisty?**

Myślałem jeszcze o piłce nożnej, ale zacząłem trenować koszykówkę i to przynosiło efekty.

**Twój największy sukces?**

- Brązowy medal mistrzostw Polski

juniorów starszych wywalczony z kolegami z Polonii Leszno.

**Jak oceniasz czas spędzony we wschowsko-sławskim zespole?**

- Bardzo pozytywnie. Zgrywamy się jako drużyna i robimy stały postęp. W pierwszym sezonie było 6 miejsce w tabeli, a w ubiegłym udało się zająć 3 miejsce. W tym musimy być więc co najmniej na 2 pozycji. Co najmniej, bo stać nas na to, żeby powalczyć o zwycięstwo w lidze.

**Cel jest więc jasny?**

- Tak. Chcemy awansować przynajmniej do baraży. Jak to nam się uda to dalej nie będziemy już mieli nic do stracenia.

**Michał Józefiak**

@ napisz do autora  
m.jozefiak@zw.pl

**Przemysław Matuszewski – kapitan WSTK**

ur. 14.05.1983

Pozycja: 2 – rzucający obrońca



## Informator zw.pl

Harmonogram dyżurów aptek we Wschowie na II półrocze 2011 roku.

W dni powszednie dyżur 20:00 - 24:00,  
w soboty dyżur 15:00 - 24:00,  
w niedziele i święta dyżury 10:00 - 13:00, 15:00 - 24:00

APTEKA	DNI DYŻURÓW
Pod Wagą, ul. Cicha 5 tel. 65540-41-79	07.11 – 13.11. 27.12 – 01.01.
Rumiankowa, ul. Pocztowa 16 tel. 65540-13-74	21.11 – 27.11. 12.12 – 18.12.
Remedium, ul. Kilińskiego 1 tel. 65540-14-44	14.11 – 20.11. 05.12 – 11.12.
Osiedlowa, ul. Zielona 21 tel. 65540-49-94	31.10 – 06.11. 28.11 – 04.12
Pod Orłem, ul. Boh. Westerplatte 9 tel. 65 540 12 07	19.12. – 26.12.

**Pogotowie Ratunkowe: 999**  
**Policja: 997**  
**Straż Miejska: 65 540-86-22**  
**kom. 695-379-400**

**112 - numer alarmowy z telefonu komórkowego i stacjonarnego**



**REDAKTOR NACZELNY:**

Rafał Klan  
tel. 500 707 818

**REDAGUJE ZESPÓŁ:**

Michał Józefiak, Rafał Klan,  
Adam Muszkieta

**SKŁAD:**

Łukasz Żarski

**FOTO:**

Piotr Dzielakowski  
Michał Józefiak  
Rafał Klan  
Adam Muszkieta  
Łukasz Żarski

**REKLAMA:**

reklama@zw.pl  
tel. 517 818 557

**KONTAKT:**

portal@zw.pl

**WYDAWCA:**

PROTEKST Komputer, ul. Głogowska 1  
tel. 655404421

**DRUK:**

POLSKAPRESSE Sp. z o.o.  
Oddział Poligrafia Drukarnia Poznań - Skórzewo, ul. Malwowa 158

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

# LISTOPAD

## Sprawdź czy zalegasz z opłatą?



Dział Usług Pogrzebowych 65 540-12-26

Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
	Juliana, Łukasza <b>1</b>	Bohdana, Tobiasza <b>2</b>	Sylwii, Huberta <b>3</b>	Karola, Olgierda <b>4</b>	Elżbiety, Sławomira <b>5</b>	Feliksa, Leonarda <b>6</b>
	<p><b>Dział reklamy zw.pl zaprasza przedsiębiorców do umieszczenia życzeń świątecznych dla swoich klientów i pracowników na portalu i w gazecie</b></p> <p><b>ZADZWOŃ 517-818-557</b></p>		<p>Wystawa Stan Wojenny na Dolnym Śląsku od 3.11.2011 do końca roku Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Głogowie</p>		<p>Korona Wschowa – Piast Parkovia Trzebiechów Stadion Sportowy we Wschowie, godz. 14</p> <p>WSTK Wschowa Sława – KK PROMET Wałbrzych Sala Gimnazjum nr 2 we Wschowie, godz. 18</p>	
Antoniego, Florencjusza <b>7</b>			Leona, Ludomira <b>10</b>	Marcina, Bartłomieja <b>11</b>	Renaty, Witolda <b>12</b>	Mikołaja, Stanisława <b>13</b>
<p>Spotkanie autorskie Stanisława Białowąsa DK w Sławie, godz. 12.30</p>			<p>KINO Królowa Margot, godz. 19.00 Sala widowiskowa CKiR Wschowa</p>	<p>Uroczyste obchody Święta Niepodległości Sława - Plac Pamięci Narodowej</p> <p>Wschowa - Centrum Kultury i Rekreacji</p> <p>Szlichtyngowa - Pomnik Pamięci na Rynku</p>	<p>Koncert Klasycznej Muzyki Operowej Kościół pw. św. Michała Archanioła w Sławie, godz. 19.00</p>	
	Seweryna, Bogdana <b>8</b>	Ludwika, Teodora <b>9</b>				
Rogera, Serafina <b>14</b>	Alberta, Leopolda <b>15</b>	Gertrudy, Edmunda <b>16</b>	Grzegorza, Salomei <b>17</b>	Romana, Klaudyny <b>18</b>	Elżbiety, Seweryna <b>19</b>	Anatola, Sędzimir <b>20</b>
		<p>Szkolenia dla przedsiębiorców Postępowanie w sprawach o zapłatę RIPH w Lesznie, kontakt: 65 529 56 56</p> <p><b>RIPH LESZNO</b></p>	<p>KINO Amadeusz, godz. 19.00 Sala widowiskowa CKiR Wschowa</p>		<p>Cecyliada, Gimnazjum nr 2 we Wschowie godz. 15.30-18.30</p> <p>Koncert Stan Borys Leszno MOK, godz. 19.00</p>	<p>Mecz siatkarski Lubuskiej Lig Młodziczek: Virtus Razem Szlichtyngowa – Zawisza Sulechów Sala przy Szkole Podstawowej w Szlichtyngowej, godz. 10.00</p> <p>Cecyliada, Gimnazjum nr 2 we Wschowie godz. 15.00-18.00</p>
Janusza, Konrada <b>21</b>	Marka, Cecylii <b>22</b>	Adeli, Klemensa <b>23</b>	Jana, Emmy <b>24</b>	Katarzyna, Erazma <b>25</b>	Konrada, Leonarda <b>26</b>	Waleriana, Maksyma <b>27</b>
		<p>Szkolenia dla przedsiębiorców Umowa sprzedaży w obrocie gospodarczym RIPH w Lesznie, kontakt: 65 529 56 56</p> <p><b>RIPH LESZNO</b></p>	<p>Szkolenie „Jak założyć własną firmę” Leszno, 55 Pułk Piechoty 34 godz. 10.00-15.00</p> <p>KINO Poważny człowiek, godz. 19.00 Sala widowiskowa CKiR Wschowa org. Twórcze Horyzonty</p>		<p>Kulturalny autobus, SCKiW</p> <p>WSTK Wschowa Sława – KKS Siechnice Sala Gimnazjum nr 2 we Wschowie, godz. 18</p>	
Lesława, Zdzisława <b>28</b>	Błażeja, <b>29</b>	Konstantego, <b>30</b>				



**Jesteśmy dla Ciebie**

**SPÓŁKA KOMUNALNA WSCHOWA Sp. z o.o.**

- selektywna zbiórka surowców,
- odbiór odpadów wielkogabarytowych, poremontowych i gruzu,
- odbiór zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego

67-400 Wschowa tel. 65 540 26 05 sp\_kom@wschowa.pl  
ul. Daszyńskiego 10 fax. 65 540 26 07 www.sk.wschowa.pl

**ksero**  
**wydruki**  
**kolorowe**  
**czarno-białe**  
**od 15gr**  
PROTEKST Komputer  
ul. Głogowska 1

**OPONY NOWE I UŻYWANE**

**Usługi:**

- wulkanizacyjne
- wymiany opon
- regeneracji felg
- prostowania
- polerowania
- malowania

**FEL-GUM**  
67-400 Wschowa,  
ul. Działkowa 11  
tel. 696 087 331  
tel. 65 540 37 70

Sezonowa przechowalnia opon!



